

maszyny budowlane, drogowe, komunalne

6/2024
czerwiec

aktualności
techniki budowlanej

atb

ISSN: 1897-8657



6 Rynek maszyn używanych w I kwartale 2024 r.

14 Wiercenie w dobrą stronę

19 Oferta agregatów stacjonarnych jeszcze szersza



Czy w Polsce zabraknie rąk do pracy?

Z badania „Migracja 2.0. Polska w globalnej walce o talenty z Azji i Ameryki Łacińskiej” przeprowadzonego przez EWL Group i Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego wynika, że pracownicy z Azji oraz Ameryki Południowej mogą okazać się lekarstwem dla polskiego rynku pracy.

Cudzoziemcy z tych części świata uważają, że Polska jest dla nich atrakcyjnym krajem, zarówno pod względem warunków pracy, jak i życia. Wystarczy bowiem stwierdzić, że średnie miesięczne zarobki netto imigrantów z Ameryki Łacińskiej wynoszą ok. 950 dolarów, czyli trzy razy więcej niż w ich ojczyznach, a w przypadku pracowników z Azji – nawet czterokrotnie więcej.

Biorący udział w badaniu imigranci przyznali, że aby dotrzeć do Polski i podjąć pracę w naszym kraju, gotowi są zainwestować średnio ponad 1,5 tys. USD. A prawie połowa respondentów wyraża chęć pozostania w Polsce na okres dłuższy niż 2 lata, co pokazuje ich gotowość do długoterminowego pobytu na polskim rynku pracy.

Badanie pokazało, że wśród imigrantów z Azji i Ameryki Łacińskiej pracujących w Polsce przeważają mężczyźni

(75%), a sektory, w których znajdują zatrudnienie, to produkcja przemysłowa, rolnictwo, budownictwo.

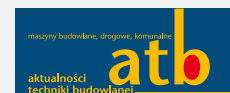
Barier w zatrudnianiu

Respondenci pytani o problemy, z jakimi spotykają się w Polsce, wskazali przede wszystkim na barierę językową, mimo to, że w ankiecie 52% deklaruje, że potrafi porozumieć się w miejscu pracy w języku polskim. – *Fakt ten wskazuje na potrzebę zwiększenia oferty i dostępności kursów językowych, także przez pracodawców* – podkreśla prof. Mariusz Kowalski ze Studium Europy Wschodniej UW. Kolejnym wskazywanym przez badanych problemem jest długi proces zatrudnienia migrantów z Azji i Ameryki Łacińskiej w Polsce. Ponad połowa badanych (58%) stwierdziła, że trwa on od 3 do 6 miesięcy.

Skąd do Polski?

Według danych z urzędów wojewódzkich w 2019 r. emigrantom z Azji i Ameryki Południowej wydano prawie 55 tys. zezwoleń na pracę – liczba ta wzrosła do ponad 275 tys. w 2023 r. Z kolei z danych ZUS wynika, że w ub. roku największy roczny przyrost w grupie pracujących w Polsce cudzoziemców zanotowali Kolumbijczycy (215%), Nepalczycy (110%) i Argentyńczycy (75%).

Biorąc pod uwagę prognozy ponad 3-procentowego wzrostu PKB na lata 2024 i 2025, można spodziewać się znaczącego przyspieszenia gospodarki przy jednocześnie najniższym bezrobociu w UE. – *W parze z uruchomieniem istotnych funduszy europejskich (w tym w ramach Krajowego Planu Odbudowy), należy spodziewać się zarówno inwestycji w przemyśle, jak i w infrastrukturze. W obliczu niskiego bezrobocia i rekordowego poziomu zatrudnienia, a także słabnącej dynamiki przyjazdów migrantów ekonomicznych z Ukrainy, Polska staje przed koniecznością poszukiwania rąk do pracy z nowych, nieeuropejskich kierunków* – skomentował Andrzej Korkus, dyrektor zarządzający EWL Group. ■



Boomgaarden Medien Sp. z o.o.
62-604 Kościelec
Ruszków Drugi, ul. Wesoła 52
tel.: 63-261-60-83
e-mail: atb@atbudownictwo.pl
www.atbudownictwo.pl

Wydawca:
Jürgen Boomgaarden

Prezes wydawnictwa:
Iwona Góra

Zespół redakcyjny:
wydawnictwo@atbudownictwo.pl
Redaktor naczelny
Grzegorz Antosik

Dział reklam i ogłoszeń:
atb@atbudownictwo.pl
Elżbieta Ziemkiewicz
Magdalena Kowalska
Hubert Dębowski

Dystrybucja:
Magdalena Kowalska

Opracowanie graficzne:
reklama@atbudownictwo.pl
Dorian Sekelski
Jakub Kaczor

Przedstawicielstwa na Europie:

Niemcy:
Boomgaarden Verlag GmbH
Jürgen Boomgaarden
verlag@eilbote-online.de

Francja:
J.-P. Houpert
e-mail: jphoupert@aol.com

Austria:
M. Schachinger
e-mail: schachingerwien@utanet.at

Sposób ukazowania się:
miesięcznik,
10 000 egzemplarzy

Zamknięcie przyjmowania ogłoszeń:
6 dni przed ukazaniem się czasopisma
do godz. 10⁰⁰

Ceny ogłoszeń:
informator Media Info 2024
(na życzenie zainteresowanych)





20

Amago/HD Hyundai Dzień z minikoparkami



10

MB Crusher Na targach Intermat



24

Yanmar Nowe elektryczne trio



28

Liebherr Na targach IFAT 2024

Budownictwo

- 2 Czy w Polsce zabraknie rąk do pracy?

Temat miesiąca

- 6 **Ritchie Bros**
Rynek maszyn używanych w I kwartale 2024 r.
- 10 **MB Crusher**
Na targach Intermat
- 12 **KM Maszyny Budowlane**
Używane z dobrej ręki
- 13 **Everton**
Przedsiębiorstwo Specjalistyczne
Ładowarki na prąd do wywozu gruzu
- 14 **JL Maskiner/Ditch Witch**
Wiercenie w dobrą stronę

Aktualności branżowe

- 16 **Z życia firm**
- 16 **BKT**
Certyfikat jakości od Caterpillara
- 17 **Ausa**
Marka w nowych rękach
- 18 **GaLaBau**
Sektor architektury krajobrazu i ogrodnictwa pozostaje odporny na kryzys
- 19 **Himoinsa**
Oferta agregatów stacjonarnych jeszcze szersza
- 20 **Amago/HD Hyundai**
Dzień z minikoparkami
- 22 **Intermat 2024**
Promocja biznesu
- 23 **Develon**
Udany pierwszy rok
- 24 **Yanmar**
Nowe elektryczne trio

- 25 **Topcon**
Nowa duża fabryka w Europie
- 26 **Spectis**
Rynek ciężkiej prefabrykacji betonowej w Polsce

Opinie użytkowników

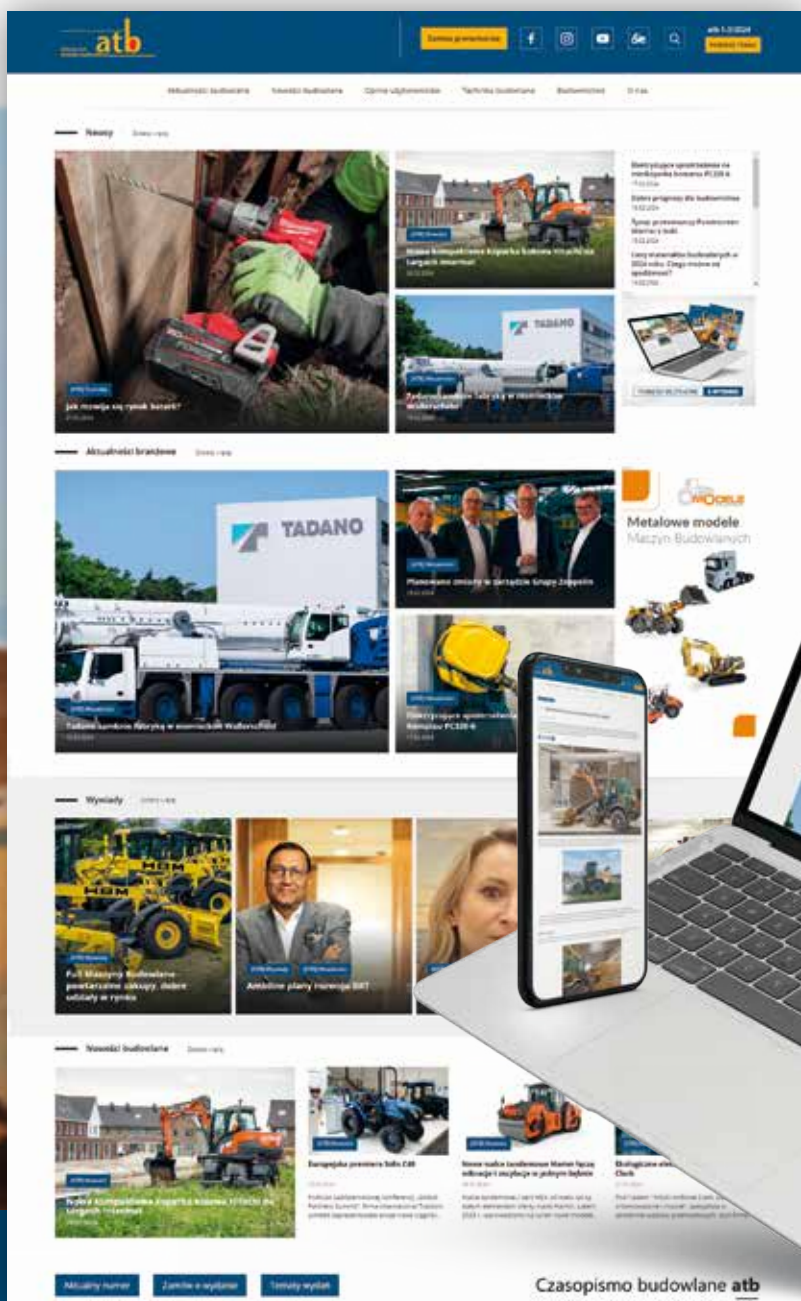
- 27 **Faymonville**
Pierwsza udana misja nowego CombiMAX

Nowości techniczne

- 28 **Liebherr**
Na targach IFAT 2024
- 30 **Bobcat**
Innowacje w Paryżu
- 32 **Sany**
Ekologia w centrum uwagi

Nowa odsłona atb Budownictwo.pl

Odwiedź i zobacz jak się zmieniliśmy!



Sprzedaż

maszyn i urządzeń budowlanych

Obserwuj nas na
Facebooku!



kmrent.pl

SPRZEDAŻ MASZYN BUDOWLANYCH

Maszyny z zagranicy od sprawdzonych dostawców!
Caterpillar, Bobcat, Case, JCB, Komatsu, Volvo, New Holland, Mecalac, Liebherr i inne...



KM MASZYN BUDOWLANYCH | Miłochowice 56, 56-300 Milicz

ZADZWOŃ DO NAS!

+48 661 195 148 | 537 003 063 | 537 003 583 | 663 560 321 | 663 560 322

STAL-HURT

Producent lemieszów ze stali

HARDOX®

do wszystkich typów maszyn budowlanych

ul. Główna 136, 58-410 Marciszów

tel. 75-74-10-358

e-mail: biuro@stal-hurt.com

www.stal-hurt.com

maszyny budowlane, drogowe, komunalne

aktualności
techniki budowlanej

atb



Metalowe modele maszyn budowlanych Zacznij kolekcję już dziś!

Pasja zaczyna się tutaj!



www.modelerolnicze.pl

509 387 285 | 577 676 166

Najbliższy
numer
atb 7-8/2024

Wydanie ukaże się

05.07.2024 r.

Termin zleceń

28.06.2024 r.

Tematy wydania:

Autonomiczne maszyny
budowlane. Technika
pozyskiwania i separacji
kruszywa - kruszarki
i przesiewacze. Wozidła.
Technika diamentowa.
Rynek ładowarek
teleskopowych,
podnośników
i podestów roboczych.

**Zamieść
ogłoszenie**

tel. 63 26 16 083

tel. 501 510 953

tel. 504 024 241

atb@atbudownictwo.pl

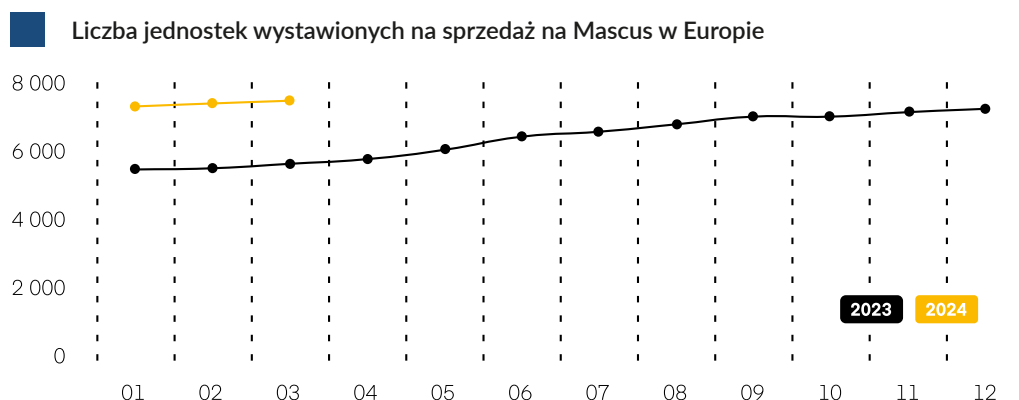


Ritchie Bros

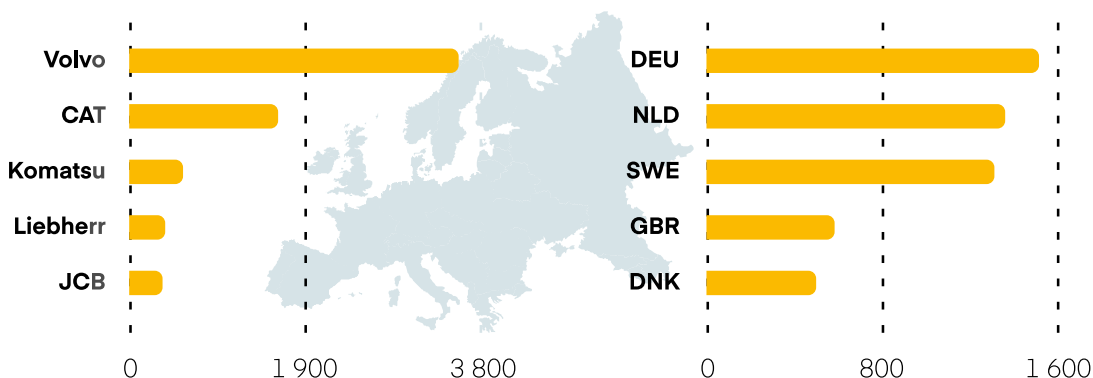
Rynek maszyn używanych w I kwartale 2024 r.

Poza prezentacją tego co dzieje się na rynku maszyn nowych, co jakiś czas przyglądamy się bliżej segmentowi maszyn używanych. Tym razem prezentujemy to, jak ten obszar rynku wygląda z perspektywy doskonale znanej platformy sprzedaży, jaką jest Ritchie Bros.

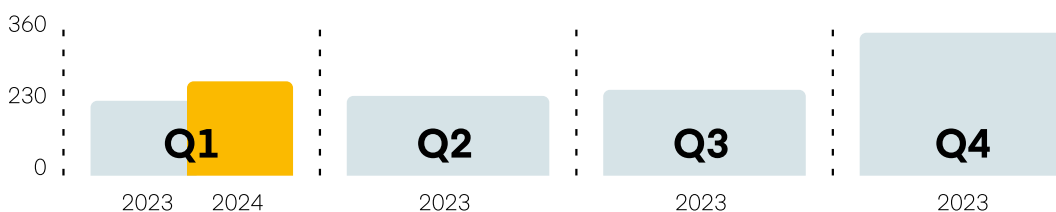
Rynek ładowarek kołowych



Najbardziej poszukiwane marki | Najbardziej aktywne zakupy według krajów
Na podstawie liczby zapytań o zakup do sprzedawców



Liczba jednostek sprzedanych przez Ritchie Bros. w Europie



Ładowarki kołowe

Rynek używanych ładowarek kołowych w ostatnim czasie wykazuje stabilność, aczkolwiek przy niewielkim spadku sprzedaży w porównaniu do poziomów sprzed pandemii. Zmniejszenie produkcji nowych ładowarek kołowych w Europie można częściowo przypisać trwającemu konfliktowi na Ukrainie. Rok 2023 przyniósł nieoczekiwane pozytywne wyniki dla rynku ładowarek kołowych. Dotyczy to zarówno maszyn nowych, jak i używanych i to w całej Europie, pomimo niekorzystnych warunków gospodarczych i rosnących kosztów. Sektor budowlany jest ogólnie trudnym środowiskiem, popyt na maszyny budowlane spowalnia, podczas gdy podaż maszyn na platformach takich jak Mascus stale rośnie. Na poziomie krajowym rynek budowlany wykazywał zróżnicowane wyniki w całej Europie, przy czym Hiszpania i Niemcy wykazały się silną pozycją, podczas gdy Francja odnotowała spadek w porównaniu z typowymi dobrymi wynikami w poprzednich latach. Przyjrzyjmy się jednak rynkowi maszyn używanych. W I kwartale 2024 r. liczba ładowarek kołowych wystawionych na sprzedaż w serwisie Mascus wzrosła o 34% w porównaniu z tym samym okresem ub. roku. Nastąpiło jednak niewielkie spowolnienie popytu, a liczba zapytań e-mailowych i bezpośrednich połączeń telefonicznych ze sprzedawcami spadła o 11% w porównaniu z I

kwartałem 2023 r. Najbardziej poszukiwaną marką ładowarek kołowych na Mascus było zdecydowanie Volvo, a następnie uplasowały się brandy: Caterpillar i Komatsu. Większość nabywców tego typu sprzętu pochodziła z Niemiec, Holandii i Szwecji.

W I kwartale 2024 r. sprzedaż ładowarek kołowych na aukcjach Ritchie Bros. wzrosła o 26%. Ich mediana ceny odnotowała wzrost o 10% pomimo wzrostu mediany wieku o 3 lata. Pod względem liczby sprzedanych jednostek najlepiej sprzedającą się marką był Caterpillar, a następnie Volvo i Komatsu. Według lokalizacji geograficznej, prawie połowa ładowarek kołowych (48%) została sprzedana nabywcom w Europie, 43% nabywcom lokalnym w tym samym kraju, a 9% nabywcom międzynarodowym. W pierwszym kwartale 2024 r. Hiszpania była krajem najczęściej kupującym ładowarki kołowe. Na kolejnych miejscach znalazły się Holandia i Wielka Brytania.



Rynek używanych ładowarek kołowych w ostatnim czasie wykazuje stabilność.

Koparki gąsienicowe

Patrząc konkretnie na taką grupę maszyn jak koparki gąsienicowe, sprzedaż nowego sprzętu spadła o 6% w Europie w 2023 r. W I kwartale ub. roku popyt na ryn-

ku utrzymywał się na stosunkowo wysokim poziomie, podczas gdy zapas używanych koparek gąsienicowych wystawionych na sprzedaż na Mascus był stabilny. W analogicznym okresie 2024 r. obserwujemy spadek popytu,

podczas gdy poziom podaży stale rośnie. Oczekiwany spadek w branży budowlanej w 2024 r. można przypisać mniejszej liczbie pozwoleń na budowę, co odzwierciedla trudny rok dla tego sektora.

GALAXY

MFS 101 SDS

WIĘKSZY KOMFORT I SWOBODA KIEROWANIA

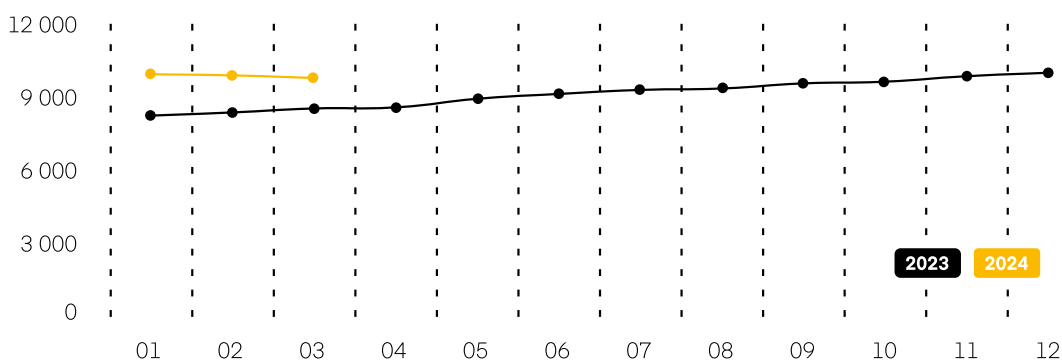


Od stycznia do marca br. sprzedaż koparek gąsienicowych na aukcjach Ritchie Bros. wzrosła o 15%.



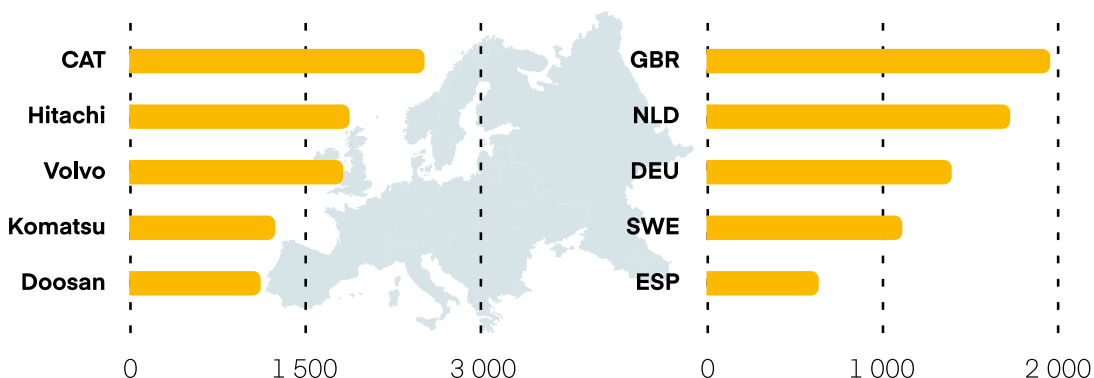
Rynek koparek gąsienicowych

Liczba jednostek wystawionych na sprzedaż na Mascus w Europie

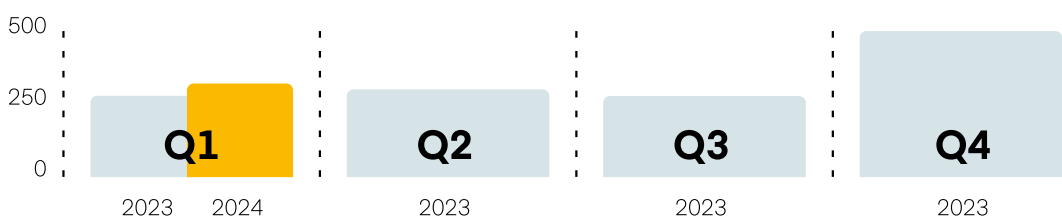


Najbardziej poszukiwane marki | Najbardziej aktywne zakupy według krajów

Na podstawie liczby zapytań o zakup do sprzedawców



Liczba jednostek sprzedanych przez Ritchie Bros. w Europie



W I kwartale 2024 r. liczba koparek gąsienicowych wystawionych na sprzedaż na Mascus wzrosła o 18% w porównaniu z tym samym okresem ubiegłego roku. Nastąpiło jednak znaczne spowolnienie popytu, a liczba próśb o kontakt e-mailowy i bezpośrednich połączeń telefonicznych ze sprzedawcami spadła o 18% w porównaniu z I kwartałem 2023 r. Najbardziej poszukiwaną marką był Caterpillar, a w pierwszej trójce znalazły się również Hitachi i Volvo. Wreszcie, najwięcej nabywców tego typu sprzętu pochodziło z Wielkiej Brytanii, Holandii i Niemiec.

Z kolei od stycznia do marca br. sprzedaż koparek gąsienicowych na aukcjach Ritchie Bros. wzrosła o 15%. Ich mediana ceny spadła zaś o 13% w porównaniu do I kwartału 2023 r. Pod względem liczby sprzedanych jednostek Hitachi było najlepiej sprzedającą się marką w I kwartale 2024 r., a następnie uplasowały się Caterpillar i Komatsu. Najpopularniejszymi modelami Hitachi były ZX135US-6 (14 sprzedanych jednostek za średnią cenę 43 794 euro), ZX130LCN-6 (12 jednostek, średnia cena 37 510 euro) i ZX130LCN-6 (10 sztuk, średnia ceny 66 278 euro). Według lokalizacji geograficznej, 55% koparek gąsienicowych zostało sprzedanych nabywcom w Europie, 41% nabywcom lokalnym w tym samym kraju, a 4% nabywcom międzynarodowym.

Ładowarki teleskopowe

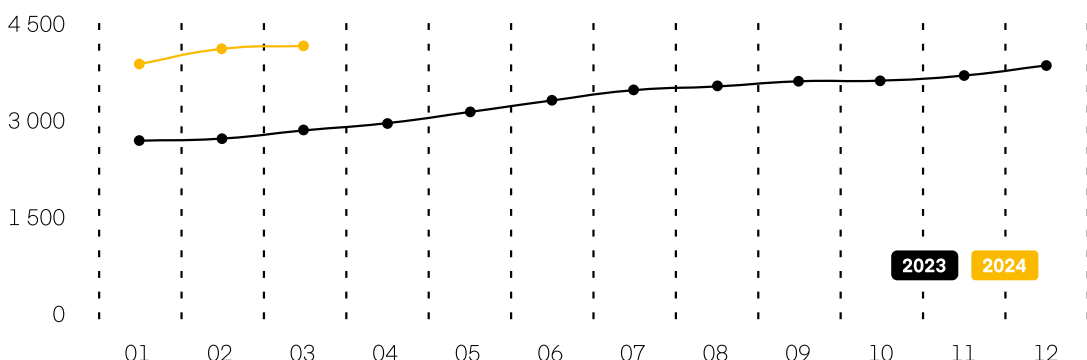
Ponieważ ładowarki teleskopowe są bardzo popularne w Europie, nie tylko sprzedaż nowych ładowarek teleskopowych była niezwykle wysoka w 2023 r., ale ten rodzaj sprzętu jest również bardzo atrakcyjny na rynku wynajmu. Jednocześnie ciągłe innowacje i modele całkowicie elektryczne lub hybrydowe sprawiają, że ładowarki teleskopowe są bardzo poszukiwane w wielu sektorach. Na rynku używanego sprzętu marka Manitou jest liderem na Mascus ze stale rosnącą liczbą ofert i najwyższym popytem, podczas gdy modele przodują w sprzedaży aukcyjnej za pośrednictwem Ritchie Bros.

W I kwartale 2024 r. liczba ładowarek teleskopowych wymienionych na Mascus wzrosła o imponujące 47% w porównaniu z tym samym okresem ubiegłego roku. Liczba zapytań e-mailowych i telefonicznych dotyczących ładowarek teleskopowych pozostała na tym samym poziomie, co w I kwartale 2023 r. Zdecydowanie najbardziej poszukiwaną marką ładowarek teleskopowych na Mascus była Manitou, a następnie JCB i Merlo. Większość nabywców tego typu sprzętu pochodziła z Wielkiej Brytanii, Niemiec i Holandii.

W pierwszych 3 miesiącach br. sprzedaż ładowarek teleskopowych na aukcjach Ritchie Bros. odnotowała znaczny wzrost o 19%. Ich mediana ceny spadła o 7% w porównaniu do I kwartału 2023 r. Pod względem liczby sprzedanych jednostek najlepiej sprzedającą się marką była JCB, a następnie Manitou i Merlo. Najczęściej sprzedawanym modelem była ładowarka teleskopowa JCB 540-140 z 40 sprzedanymi jednostkami za medianę ceny 28 424 euro. Według lokalizacji geograficznej, 47% sprzedano nabywcom w Europie, 40% w tym samym kraju, a 13% na całym świecie. W I kwartale 2024 r. Wielka Brytania, Polska i Włochy były głównymi krajami kupującymi ładowarki teleskopowe.

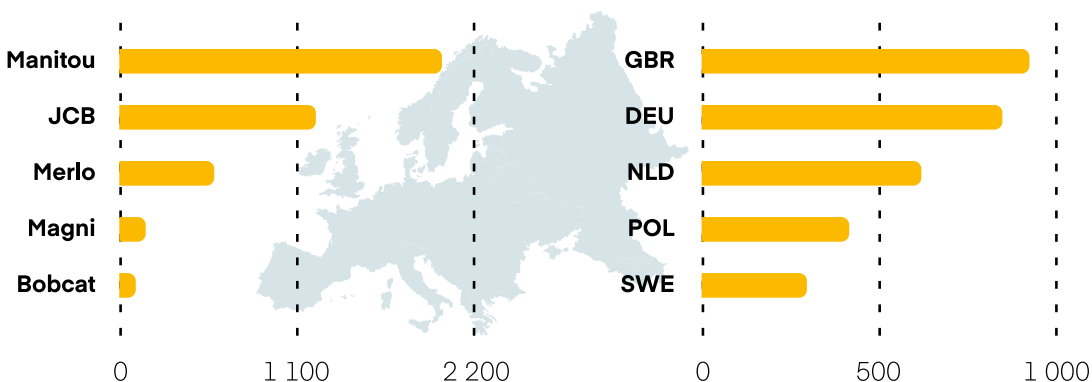
Rynek ładowarek teleskopowych

Liczba jednostek wystawionych na sprzedaż na Mascus w Europie

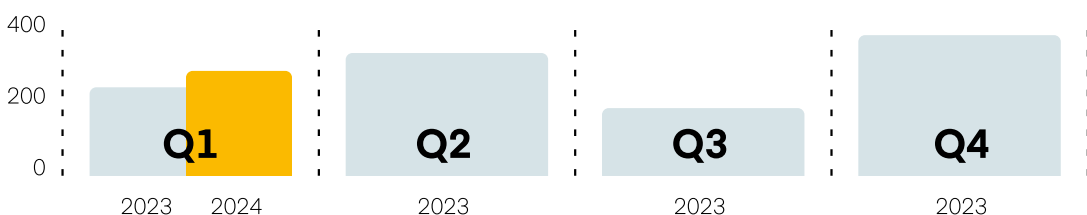


Najbardziej poszukiwane marki | Najbardziej aktywne zakupy według krajów

Na podstawie liczby zapytań o zakup do sprzedawców



Liczba jednostek sprzedanych przez Ritchie Bros. w Europie



Polska jest jednym z największych rynków używanych ładowarek teleskopowych w Europie.



W strefie demonstracyjnej na zewnątrz, łyżka krusząca MB-L120, łyżka rozdrabniająco-przesiewająca MB-HDS312 i chwytak sortujący MB-G500 pracowały przez cały czas trwania wystawy zamontowane na koparce Yanmar.



Firma MB Crusher zaprezentowała na targach Intermat 2024 kompletną linię produktów.

MB Crusher

Na targach Intermat

Firma MB Crusher zaprezentowała na targach Intermat 2024 swoją kompletną linię kompaktowego sprzętu, kładąc nacisk na niezależność i optymalizację miejsca pracy.

Demonstracje obejmowały łyżkę kruszącą MB-L120, łyżkę rozdrabniająco-przesiewającą MB-HDS312 i chwytak sortujący MB-G500, co pozwoliło podkreślić wszechstronność i wydajność osprzętu MB Crusher. Osprzęt ten, zaprojektowany z myślą o kompaktowych maszynach, poprawia nawyki robocze poprzez rozszerzenie funkcjonalności i stworzenie nowych możliwości pracy. Przedstawiciele włoskiego producenta podkreślili przy tym rzeczywiste zastosowania, takie jak ponowne wykorzystanie odpadów na placach budowy, ochrona wierzchniej warstwy gleby, bezpieczne przemieszczanie materiałów do kształtowania krajobrazu oraz wydajne sortowanie i recykling odpadów budowlanych. Nacisk zaś położono przede wszystkim na redukcję emisji, ponowne wykorzystanie materiałów i ogólne korzyści dla środowiska.

W dzisiejszych czasach niezależność w miejscu pracy jest niezbędna, aby być konkurencyjnym. Rozwiązaniem jest optymalizacja placu budowy poprzez

jak najefektywniejsze wykorzystanie zaangażowanych maszyn, również kompaktowych. Takich jak sprzęt pokazany – rzecz jasna wraz z dedykowanym do maszyn w tej klasie osprzętem – podczas kwietniowych targów Intermat w Paryżu na stoisku firmy MB Crusher. Prezentacje odzwierciedliły potencjał maszyn pracujących tak, jakby były na placu budowy. W strefie demonstracyjnej na zewnątrz łyżka krusząca MB-L120, łyżka rozdrabniająco-przesiewająca MB-HDS312 i chwytak sortujący MB-G500 pracowały przez cały czas trwania wystawy zamontowane na koparce Yanmar (z szybkozłączem Lehnhoff).

I tutaj ważne uzupełnienie – oto gama produktów MB Crusher nie zmienia nawyków pracy operatora, tylko je poprawia. To nie tylko uzupełnienie maszyny nośnej, ponieważ osprzęt ten również rozszerza jej funkcjonalność, a w konsekwencji zwiększa nowe możliwości zatrudnienia dla firm. Tak zresztą niejednokrotnie mówią klienci, którzy używają ich na obsługiwanych przez siebie placach budowy.



Osprzęt MB Crusher, zaprojektowany z myślą o kompaktowych maszynach, poprawia nawyki robocze poprzez rozszerzenie funkcjonalności i stworzenie nowych możliwości pracy.

Odpady wykorzystywane ponownie na miejscu

Dzięki koparce Mecalac 8MCR i łyżce kruszącej MB-C50 jedno z francuskich przedsiębiorstw specjalizujących się w pracach ziemnych i budowie basenów ponownie wykorzystuje odpady z rozbiórki, zamiast wysyłać je na wysypisko, zmniejszając w ten sposób koszty utylizacji i zanieczyszczenie, przy jednoczesnym poszanowaniu komfortu życia mieszkańców dzielnicy, w której pracuje.

Inny z klientów zainstalował łyżkę przesiewającą MB Crusher MB-S10 na 10-tonowym Mecalacu i był w stanie przesiewać ścinki, aby uzyskać wierzchnią warstwę gleby. W tym przypadku chodzi o naturalny zasób, który należy chronić w celu stworzenia rabat kwiatowych i uzupełnienia ogrodów Pałacu Wersalskiego.

Idźmy jednak dalej. Firma zajmująca się kształtowaniem krajobrazu wybrała chwytak sortujący MB-G350, który pasuje do minikoparki Bobcat E27, aby bezpiecznie przenosić gałęzie, pnie, jeżyny i niewielkie gałązki. Z kolei zainstalowana na koparce Doosan DX63 łyżka rozdrabniająco-przesiewająca MB-HDS212 umożliwia firmie zajmującej się robotami ziemnymi sortowanie i recykling jak największej ilości odpadów budowlanych. Po recyklingu materiały mogą być ponownie wykorzystane lub odsprzedane. I co najistotniejsze, zarządzanie odpadami zmniejsza wpływ na środowisko i pozwala firmie zaoszczędzić pieniądze na zakupie nowych materiałów.

KUBOTA KX085-5: WYZNACZA STANDARDY

Model KX085-5 wyznacza nowe standardy w klasie koparek 8-tonowych z ramieniem mono lub podwójnie łamanym.

Przeprojektowana kabina oferuje znacznie większy komfort. Fotel regulowany w dwóch płaszczyznach z amortyzacją pneumatyczną. 7-calowy kolorowy wyświetlacz LCD ze sterowaniem jog-dial, zintegrowana kamera cofania, automatyczne wyłączanie silnika.

For Earth, For Life
Kubota

KM Maszyny Budowlane

Używane z dobrej ręki

Firma KM Maszyny Budowlane z Miłochowic na Dolnym Śląsku to dobry przykład firmy działającej w handlu używanymi maszynami budowlanymi, która w udany sposób przeprowadza zmianę pokoleniową. W rozmowie z redakcją atb mówią o tym: Marcin i Karol Chilińscy, współwłaściciele firmy.

Na początek proszę pokrótce przybliżyć historię firmy KM Maszyny Budowlane...

Marcin Chiliński: Zaczęliśmy w 2000 r. od sprzedaży drobnych maszyn – zagęszczarek czy młotów hydraulicznych. A był to w sumie kompletny przypadek, bo zaczęło się od tego, że... zabrakło paliwa w naszym aucie. Trafiliśmy w ten sposób do serwisu za naszą zachodnią granicą, który miał do naprawy sporo ubijarek czy silników. Sprowadziliśmy je do Polski i sprzedaliśmy praktycznie na pniu. Kolejne kursy to była zatem tylko kwestia czasu. Z czasem oferta się rozwinęła i obejmuje różne grupy maszyn – ładowarki teleskopowe, koparki kołowe i gąsienicowe, minikoparki czy koparko-ładowarki. Sprowadzamy je z Wielkiej Brytanii, korzystając z kontaktów partnerskich z autoryzowanymi dilerami. Dzięki nim udało nam się w wielu przypadkach nawiązać bardzo dobre relacje, wręcz rodzinne.

Karol Chiliński: W naszej firmie początkowo wykonywaliśmy przeglądy i serwisy ściąganych maszyn. Obecnie jednak kupujemy za granicą jedynie taki sprzęt, który został przejrany przez serwisy zagraniczne.

Po tylu latach w branży chyba nie macie Panowie większych problemów z dokonywaniem zakupów w taki sposób, aby sprowadzony sprzęt był dobrej jakości i bez ukrytych „niespodzianek”?

MS: Kiedyś łądownialiśmy wszystko, co popadnie. Z czasem jednak dobrze nauczyliśmy się tych maszyn, przez co omijamy takie jednostki, które mają widoczne uszkodzenia czy problemy techniczne. I tak naprawdę nie ma przy tym większego znaczenia rocznik maszyny, liczy się w pierwszej kolejności jej stan techniczny. Zawsze dajemy możliwość naszym klientom przetestowania maszyny przed zakupem, aby byli pewni swojego wyboru.

Firma KM Maszyny Budowlane zawsze daje klientom możliwość przetestowania maszyn przed zakupem.



W jaki sposób obecnie firma KM Maszyny Budowlane pozyskuje klientów?

KC: Przede wszystkim stworzyliśmy bazę klientów, którzy już kupili od nas jakieś maszyny i są z nich zadowoleni. A tacy przedsiębiorcy najczęściej wracają po kolejny sprzęt, powiększając za naszym pośrednictwem swój park maszynowy. Sporo klientów trafia do nas też z polecenia. Szkopuł jednak w tym, aby pozyskiwać nowych klientów, o co jednak nie jest łatwo. W Polsce handlarze maszyn są bowiem bardzo pracowici, przez co nasz kraj ma największy magazyn maszyn używanych w Europie.

Czy do zakupu maszyn używanych zachęca jedynie stan portfela klientów? Jakie są plusy i minusy „używek”?

MS: Plusem jest przede wszystkim cena. Nie każdego stać na nową maszynę, zwłaszcza jeśli nie ma wystarczająco pracy czy zmuszony jest liczyć każdą złotówkę. Obecna sytuacja na rynku nie napawa optymizmem i trzeba ten rok – dwa lata po prostu przeczekać. A co do

plusów maszyn używanych, są one dostępne od ręki, mniej tracą na wartości jak nowe.

Prowadzona przez Panów firmę powoli przechodzi zmianę pokoleniową...

MS: Nasz biznes ma charakter rodzinny i na szczęście są następcy, którzy powinni z czasem przejąć zarządzanie firmą.

KC: Każdego dnia uczymy się prowadzenia tego biznesu, a w razie potrzeby przydatny jest telefon do taty, który zawsze poradzi wiedzą czerpiąc ze swojego bogatego doświadczenia.

Proszę powiedzieć jeszcze, jak wygląda sprzedaż oferowanych przez KM Maszyny Budowlane maszyn używanych w 2023 i pierwszych miesiącach 2024 r.?

MS: W ostatnim czasie prowadzony przez nas handel przypomina nieco jazdę na rollercoście – wiele zależy od podawanych publicznie wiadomości, które przypominają jazdę od bandy do bandy, czyli od optymizmu do skrajnego pesymizmu. Wystarczy przypomnieć, że w pierwszych dwóch miesiącach pandemii covidowej nie trafił do nas ani jeden klient.



Od lewej: Karol, Maksymilian, Kamil, Marcin Chilińscy.

Dziękujemy za rozmowę.

Ładowarka SSQ Eko jest kolejnym profesjonalnym rozwiązaniem w firmie Everton bez emisji spalin.



Everton Przedsiębiorstwo Specjalistyczne

Ładowarki na prąd do wywozu gruzu

„Zarobiony Jestem” – pod tym hasłem rusza nowa kampania reklamowa poznańskiej firmy Everton dotycząca wynajmu pierwszych w Polsce ładowarek akumulatorowych służących do wywozu gruzu z pomieszczeń zamkniętych.

Przedsiębiorstwo legitymuje się wieloletnim doświadczeniem w zakresie wyburzeń wewnętrznych z użyciem zdalnie sterowanych robotów. Dotychczasowa praktyka pokazuje, iż wywiezienie gruzu po pracach wyburzeniowych zajmuje więcej czasu niż sam proces kucia i wyburzania, a jak wiadomo, poniesienie tego kosztu jest mniej opłacalne. – Szukaliśmy rozwiązania usprawniającego te prace, tak aby nie były one wykonywane ręcznie, z użyciem tacek budowlanych. Dzięki zasilaniu akumulatorowemu nasza maszyna może pracować w sklepach, galeriach, szkołach i zakładach produkcyjnych – również związanych z żywnością, bowiem nie ma spalin. Maszyna przejedzie przez drzwi o szerokości od 110 cm – wyjaśnia Stanisław Kozłowski, właściciel firmy Everton.

Jaka jest jej przewaga nad dotychczasowymi rozwiązaniami? – Za-

stąpi pracę 4 ludzi i 3 tacek – tak szacują wydajność, czyli rachunek wynajmu jest prosty: znamy koszt pracownika x 4 i wiemy, iż jego wydajność nie jest równa przez 8 godzin pracy, nie jest też w stanie załadować do wysokiego kontenera na wysokość 2 m. Nasze maszyny w RENTAL model SSQ Eko to potrafią. Nie ma kosztów paliwa, które dla maszyny spalinywej tego typu wynoszą ok 150-200 zł na 8 godzin pracy. Niewymagane są uprawnienia do tego sprzętu, my natomiast wystawiamy zaświadczenie o przeszkoleniu operatora – dodaje Stanisław Kozłowski.

Spoglądając zaś na park maszynowy, to ładowarka SSQ Eko jest kolejnym profesjonalnym rozwiązaniem w firmie Everton bez emisji spalin. Obecnie poznańskie przedsiębiorstwo może zapewnić kompleksową obsługę, dostarczając urządzenia elektryczne: piły do cięcia FS, roboty do kucia DXR, minikoparki E10, a teraz również

miniładowarki SSQ Eko. Maszyna ta waży jedynie 850 kg i może się poruszać po stropach, udźwignąć w zależności od położenia wynosi od 300 do 350 kg. Firma Everton oferuje także szeroką gamę osprzętu: łyżki proste, łyżki dzielone, widły, skrobaki do zrywania płytek ceramicznych i wykładzin, chwytaki z kolcami do wełny lub styropianu. Pod potrzeby klienta Everton może również dostarczyć inne

wyposażenie. – Jeśli nie chcesz słyszeć na budowie od pracowników: „nie wiem, nie znam się, zarobiony jestem”, to skorzystaj z naszej oferty wynajmu maszyn specjalistycznych. Nasze wyjątkowe oferty są dostrzegane przez wiele firm w Polsce i Europie, gdzie na zamówienia wysyłamy maszyny do różnych krajów w Unii. Jedyny tak profesjonalny rental w Polsce – podsumowuje właściciel firmy Everton.

EVERTON
TECHNIKA DIAMENTOWA

WYPOŻYCZALNIA MASZYN SPECJALISTYCZNYCH
ul. Janikowska 36
61-070 Poznań

☎ **668-00-88-66**
✉ **biuro@evert.pl**

*do podanych cen netto należy doliczyć podatek VAT

JL Maskiner/Ditch Witch

Wiercenie w dobrą stronę

Znakiem rozpoznawczym renomowanej firmy Ditch Witch, reprezentowanej na naszym rynku przez JL Maskiner, jest przebogaty arsenał rozwiązań do bezwykopowej technologii układania mediów. Wśród nich znajdują się m.in. cenione samojezdne horyzontalne wiertnice kierunkowe, które charakteryzują się nie tylko dużą siłą nacisku i uciągu oraz znacznym momentem obrotowym, łatwą i komfortową obsługą, ale także ekonomiczną eksploatacją.

Oczywiście wśród wiertnic Ditch Witch znajdują się zarówno modele kompaktowe, do prac na krótkich odcinkach w warunkach gęstej infrastruktury miejskiej, modele klasy średniej, łączące zwartą budowę z dużymi możliwościami, jak i maszyny do nawet kilkusetmetrowych przewiertów w skałach, przeznaczone do najbardziej wymagających projektów.



Wśród wiertnic Ditch Witch znajdują się zarówno modele kompaktowe, do prac na krótkich odcinkach w warunkach gęstej infrastruktury miejskiej, jak i maszyny do nawet kilkusetmetrowych przewiertów w skałach.



Firma JL Maskiner jest wyłącznym przedstawicielem cenionych na rynku marek, takich jak: Zahn, Subsite Electronics, HammerHead Mole (na zdjęciu), American Augers – Trencor, Hany, a poza tym również dystrybutorem marki Baroid.

Wiertnice małe i duże

Kompaktowy model JT5, wykonujący przewiert pilotowy o średnicy 63,5 mm, zwraca uwagę niewielką szerokością (91 cm) pozwalającą pracować w najciśniejszych miejscach, a także małym promieniem (21,3 m) gięcia rury wiertniczej, co umożliwia elastyczne prowadzenie mediów. Ta kompaktowa wiertnica posiada wystarczającą siłę nacisku/uciągu (18,2/22,2 kN) do układania kabli, światłowodów i systemów wodnych o długości do 46 m na stosunkowo niewielkich głębokościach pod drogami, chodnikami i wrażliwymi elementami krajobrazu lub innymi przeszkodami powierzchniowymi. Napędzana silnikiem o mocy 25 KM maszyna

Lokalizator AccuView
firmy Subsite Electronics.



na zapewnia moment obrotowy wrzeczona 746 Nm (prędkość do 195 obr./min) i szybki przesuw wózka (40 m/min, bez obciążenia). Do miana flagowej maszyny w ofercie Ditch Witch może za to w zupełności aspirować popularna wiertnica JT40, skonstruowana przy uwzględnieniu wielu uwag użytkowników. Wążąca ponad 10 t maszyna z silnikiem Cumminsa (119 kW/160 KM) oferuje wysoką siłę nacisku/uciągu (178/178 kN) i moment obrotowy (7460 Nm) wrzeczona, przy przesuwie wózka 55 m/min.

Tak jak pozostałe duże modele, model JT40 dostępny jest w dedykowanej do pracy w trudnym, także skalistym podłożu wersji All Terrain (AT) wyposażonej w szybkoobrotowe wrzeciono (400 obr./min) oraz w opatentowaną technologię All Terrain firmy Ditch Witch, obejmującą sprawdzony system dwururowego wiercenia z wewnętrzną żerdzią, zwiększając przepływ płuczki i moc na wiertle.

Najnowszy model

Nowością w ofercie jest wiertnica horyzontalna JT/AT120, która dysponuje siłą uciągu 533,8 kN i momentem obrotowym 21015 Nm, który pozwala na szybkie wykonanie projektów o dużej średnicy. Wiertnica napędzana jest 280-konnym silnikiem Cumminsa, a jej cenną zaletą jest wymieniona już powyżej technologia All Terrain umożliwiającą wykonanie przewiertu bez utraty mocy, z jednoczesnym zminimalizowaniem negatywnego wpływu na środowisko. Jeśli zaś chodzi o parametry robocze, to zwraca uwagę zwłaszcza wewnętrzny moment obrotowy żerdzi 4067 Nm – aż o 50% wyższy niż w poprzedniej wersji, co zapewnia AT120 dodatkową moc do wiercenia w najtrudniejszym terenie.

Warto dodać, iż do wiertnic kierunkowych dostępny jest pełny asortyment oryginalnych świrdrów Ditch Witch, rozwiertaków wstecznych HD, rur wiertniczych i obudów

sond, najbardziej niezawodnych i trwałych poziomych przewiertów kierunkowych. Oczywiście urządzenia te są wyposażone w elektroniczne systemy naprowadzania HDD Subsite, a także w opatentowaną aplikację mobilną Field Scout, która zapewnia przejrzysty plan, lepsze sterowanie i szybsze raportowanie, co przekłada się na bezpieczniejszą i bardziej wydajną pracę, maksymalizację czasu, jak również minimalizację ewentualnych przestojów z powodu uderzeń o elementy podziemne.

Przecisk pod kontrolą

Firma JL Maskiner jest również wyłącznym, autoryzowanym dylerem marki HammerHead w Polsce, specjalizującej się między innymi w urządzeniach przeciskowych noszących popularną nazwę „krety”. Przybliżmy zatem jeden z interesujących nas produktów. W pierwszej kolejności będzie to Moletrac, czyli zestaw urządzeń firmy HammerHead Mole, który służy do śledzenia

urządzenia przeciskowego pod ziemią – monitoruje trasę przecisku na głębokości do 3 m. Moletrac składa się z sondy BI Impact Beacon, a także lokalizatora Accu-View firmy Subsite Electronics. Spoglądając na elementy składowe zestawu Moletrac, to sonda BI Impact Beacon została przetestowana w trakcie pracy urządzenia przeciskowego – wyposażona jest w baterię pozwalającą pracować przez 24 h bez żadnych przerw. Jeśli zaś chodzi o lokalizator Accu-View, to współpracuje on z dostępnym w opcji nadajnikiem UtiliGuard Basic o mocy 5 W. Jest to bardzo efektywny i oszczędny system lokalizacji podziemnych instalacji, które mogą stanowić przeszkodę podczas prowadzonych prac. Warto dodać, iż firma JL Maskiner jest wyłącznym przedstawicielem również innych cenionych na rynku marek, takich jak: Zahn, Subsite Electronics, HammerHead Mole, American Augers – Trencor, Hany, a poza tym również dystrybutorem marki Baroid.

WYŁĄCZNY DEALER DITCH WITCH® I HAMMERHEAD® W POLSCE



JL Maskiner – ponad 30 lat na polskim rynku!



JL Maskiner w Polsce Sp. z o.o.
BIURO | SERWIS | MAGAZYN CZĘŚCI
ul. Słoneczna 118A, 05-500 Stara Iwiczna
tel. +48 22 770 80 14
jlm@jlm.pl | www.jlm.pl

WIERTNICE HORYZONTALNE |
MASZYNY PRZECISKOWE |
HAMMERHEAD |
KOPARKI ŁAŃCUCHOWE |
PŁUGI DO UKŁADANIA KABLI |
OSPRZĘTY |



Koncern **Microsoft** planuje zainwestować 3,3 mld USD w centrum sztucznej inteligencji w amerykańskim Wisconsin. Powstanie tam kampus AI o łącznej powierzchni 147 ha. W uroczystym ogłoszeniu decyzji o budowie wziął udział Joe Biden, prezydent USA, wraz z szeregiem urzędników lokalnych.

Wielka Brytania potrzebuje 250 tys. dodatkowych pracowników budowlanych do 2028 r. Tak wynika z prognozy **CITB Construction Skills Network (CSN)**, która przewiduje średni wzrost zatrudnienia w sektorze na poziomie 2,4% rocznie – docelowo zatrudnienie w budownictwie na Wyspach Brytyjskich ma urosnąć do 2,75 mln osób. Jednocześnie blisko 1/3 firm budowlanych ma trudności z pozyskaniem odpowiednio wyszkolonych pracowników.

13 marca Parlament Europejski (PE) zatwierdził w pierwszym czytaniu tymczasowe porozumienie w sprawie AI Act podczas posiedzenia plenarnego w Strasburgu, przy 523 głosach za, 46 przeciw i 49 wstrzymujących się. Tekst przegłosowany przy tej okazji nie odpowiadał jednak ostatecznej wersji rozporządzenia AI Act. Podczas ostatniej sesji plenarnej PE obecnej kadencji ogłoszono ostateczny tekst ustawy o sztucznej inteligencji (sprostowanie), a tym samym formalnie przyjęto ją w Parlamencie.

Przedsławicielstwo firmy Merlo w Polsce ma nowego szefa. Od 1 maja funkcję dyrektora generalnego spółki **Merlo Polska** pełni Rafał Ziarkowski (na zdjęciu). Posiada on bogate doświadczenie zdobyte w takich firmach, takich jak FPT Industrial, CAT i Volvo Construction Equipment. W tej ostatniej firmie ostatnio pełnił funkcję dyrektora ds. marketingu i rozwoju biznesu.



Rafał Ziarkowski.

Tyle koncern motoryzacyjny **BMW** zainwestuje w fabrykę akumulatorów wysokiego napięcia. Budowa nowego obiektu o łącznej powierzchni ponad 80 tys. m² już się rozpoczęła – zlokalizowany jest on w San Luis Potosi w Meksyku.

800
mln euro

BKT

Certyfikat jakości od Caterpillara

Koncern **BKT** po raz drugi z rządu uzyskał certyfikat **Excellent Level** od firmy **Caterpillar**, przyznany w ramach procesu **Supplier Excellence Recognition**.



Certyfikat **Excellent Level** to najwyższe wyróżnienie, które firma **Caterpillar**, czyli renomowany producent sprzętu dla branży budowlanej i górniczej, przyznaje dostawcom konsekwentnie spełniającym rygorystyczne wymagania produkcyjne i jakościowe w ramach procesu **SER**. Potwierdzenie drugi rok z rzędu tego statusu podkreśla z jednej strony wysoką wydajność produkcyjną **BKT**, a z drugiej – zgodność z rygorystycznymi standardami marki **Caterpillar**. – *Ponowne uhonorowanie przez Caterpillar certyfikatem **SER Excellence Level** to dla nas bardzo ważny moment, ponieważ potwierdza doskonałą pracę zespołową, którą **BKT** realizuje w całym procesie produkcyjnym. Co więcej, to wyróżnienie jest dla nas kolejnym bodźcem, ponieważ nadal dążymy do nowych, ambitnych celów – nigdy nie tracąc z oczu naszej misji – zaspokajania potrzeb branży poprzez oferowanie coraz bardziej wydajnych i wyróżniających się produktów, które łączą w sobie innowacyjność i bezpieczeństwo* – skomentował Arvind Poddar, prezes i dyrektor zarządzający **BKT**. Certyfikat **Caterpillar „SER Excellence Level Certification”** został wręczony **BKT** przez **Caterpillar India Private Limited** w Chennai w Indiach na początku kwietnia br.



Ausa

Marka w nowych rękach

Firma Oshkosh Corporation ogłosiła, iż zawarła ostateczną umowę nabycia firmy AUSA, producenta wozideł kołowych, terenowych wózków widłowych i ładowarek teleskopowych przeznaczonych do wykorzystania w branży budowlanej, transporcie materiałów, rolnictwie, gospodarce komunalnej i sprzętu specjalistycznego. Po podpisaniu umowy AUSA stanie się częścią segmentu urządzeń podnośnikowych Oshkosh.

Historia produkcji przez AUSA wysokiej jakości, specjalnie zaprojektowanego sprzętu jest zgodna z naszą strategią Innovative. Serve. Advance, umożliwiającą nam poszerzenie naszej oferty produktów na wielu rynkach – powiedział John Pfeifer, prezes i dyrektor generalny Oshkosh Corporation. Produkty AUSA wzmocnią portfolio segmentu urządzeń podnośnikowych jako marka produktów komplementarnych, która wzbogaci linię ładowarek teleskopowych JLG, a także wozideł gąsienicowych i wózków widłowych

Hinowa. Obie firmy rozpoczęły współpracę w ramach umowy partnerskiej w 2020 r., poprzez produkcję przez AUSA ładowarki teleskopowej SkyTrak 3013, oznakowanej marką JLG. – Cieszymy się, że możemy połączyć siły ze sprawdzonym partnerem, takim jak AUSA. Połączenie naszych zaawansowanych możliwości technologicznych oraz rozbudowanej infrastruktury szkoleniowej, wsparcia i usług pozwoli nam lepiej służyć klientom i umożliwi działania ukierunkowane

na rozwój – skomentował Mahesh Narang, wiceprezes wykonawczy Oshkosh Corporation i szef segmentu urządzeń podnośnikowych. Z głosem tym dobrze koresponduje opinia szefostwa firmy AUSA. – Nieustannie dążymy do doskonałości w naszych produktach, usługach i biznesie. Staramy się poszerzać naszą obecność na rynkach międzynarodowych, na których istnieje potencjał dla naszej marki, a także rozwijać się w konkurencyjnym, zglobalizowanym środowisku. Przynależność do Oshkosh Corpo-

ration zdecydowanie pomoże nam osiągnąć te długoterminowe cele – stwierdził Ramon Carbonell, dyrektor generalny AUSA.

O przedsiębiorstwie

Firma AUSA została założona w 1956 r. w Barcelonie w Hiszpanii. W 2023 r. przedsiębiorstwo odnotowało sprzedaż w wysokości ok. 132 mln euro (dystrybucją zajmuje się ok. 600 dilerów). Zatrudnienie firmy to prawie 350 osób.

GA



Zdalnie sterowane maszyny budowlane Zabawa na wiele godzin!

Pasja zaczyna się tutaj!

www.modelerolnicze.pl

509 387 285 | 577 676 166





Sektor architektury krajobrazu i ogrodnictwa pozostaje odporny na kryzys

Pozytywne dane branżowe pokazują, że GaLaBau, renomowane targi dla sektora zieleni miejskiej i otwartych przestrzeni, stawia czoła obecnym wyzwaniom w branży budowlanej. Znajduje to również odzwierciedlenie w zapowiadanej liczbie wystawców – już na 5 miesięcy przed rozpoczęciem wydarzenia prawie wszystkie stoiska zostały zarezerwowane. We współpracy z BGL (Niemieckim Stowarzyszeniem ds. Ogródnictwa, Kształtowania Krajobrazu i Budowy Terenów Sportowych), 25. jubileuszowa edycja targów (11-14 września 2024 r.) zaprezentuje 25 „wiodących światła”, które odisnęły swoje piętno na międzynarodowych targach architektury krajobrazu i ogrodnictwa.

Najnowsze statystyki branżowe Niemieckiego Stowarzyszenia Ogródnictwa, Architektury Krajobrazu i Budownictwa Sportowego (BGL) potwierdzają dobrą kondycję tej branży. Przy całkowitych przychodach w wysokości 10,34 mld euro

w 2023 r., sektor ponownie był w stanie zwiększyć swoje obroty, które wzrosły o prawie 3% w porównaniu do poprzedniego roku (10,04 mld euro w 2022 r.). Około 4300 firm zajmujących się architekturą krajobrazu i ogrodnictwem generują prawie 2/3

tych ogólnych przychodów (około 63%), co świadczy o ich ogólnej odporności przez kolejny rok. Firmy zajmujące się architekturą krajobrazu również pozytywnie oceniają swoją sytuację biznesową. Zgodnie z najnowszą ankietą przeprowadzoną wśród samozatrudnionych członków przez Federalną Izbę Architektów Niemieckich, architekci krajobrazu ponownie radzą sobie wyjątkowo dobrze w porównaniu z architektami, projektantami wnętrz i urbanistami. Nie mniej niż 65% ankieterowanych architektów krajobrazu oceniło swoją sytuację biznesową jako dobrą.

Hale wystawowe GaLaBau prawie w pełni wypełnione wzmacniają optymistyczne nastroje w branży. W 14 halach i na terenach zewnętrznych różni wystawcy, w tym stali klienci i liczni nowicjusze, zaprezentują swoje różnorodne produkty i rozwiązania oraz umożliwią profesjonalne dyskusje. Efektywną wizytę na targach można przygotować, korzystając z planów pięter dostępnych już teraz online. Odwiedzający targi mogą już rezerwować bilety w Ticket Shop. Jeśli chodzi o program, to szczególnie powinny ich zainteresować takie punkty jak: Landscape Gardener Cup, strefa pokazów plenerowych i e-mobilności, forum Practical Guide To Digitisation, GaLaBau Landscape Talks i Green-blue Path.



Jubileuszowa edycja targów GaLaBau odbędzie się w dniach 11-14 września br.

Himoinsa



Oferta agregatów stacjonarnych jeszcze szersza

Firma Himoinsa wprowadziła do swojej bogatej oferty nowe agregaty prądowłórcze z serii HS o mocy od 150 do 220 kVA. Rozszerzenie asortymentu stacjonarnych agregatów prądowłórczych o wyższe moce znamionowe pozwala na zwiększenie podaży produktu, który stał się jednym z najbardziej konkurencyjnych na rynku.

Wchodzące w skład serii HS nowe modele HSF 150, HSF 170, HSF 175, HSF 195 i HSF 220, zostały zintegrowane z nową wersją czaszy HS60, dostosowaną do potrzeb zespołów prądowłórczych o wyższych mocach znamionowych. W związku z tym firma Himoinsa kontynuuje opracowywanie nowych jednostek, które pozwolą na dalsze rozszerzenie gamy HS na wyższe moce znamionowe, w których ambicją jest zaofiarowanie jednego z najbardziej

konkurencyjnych na rynku pod względem jakości, bezpieczeństwa i funkcjonalności.

Czapa HS60, dostępna w wersjach trójfazowych 50 i 60 Hz, jest standardowo wyposażona w tacę zatrzymującą 110% płynów. Zapobiega to wyciekom i pomaga chronić środowisko. Jest to ważna cecha, którą inne produkty o podobnych właściwościach na rynku oferują jedynie jako wyposażenie opcjonalne. Jeśli chodzi o funkcjonalność i szybkie połączenia, agregaty prądowłórcze HS60 są wyposażone

w dwa wejścia kabli dystrybucyjnych, co ułatwia podłączanie i manewrowanie; dolne wejście z przodu, które zmniejsza powierzchnię agregatu i alternatywne dolne wejście boczne, aby usprawnić połączenia w zależności od specyfikacji i warunków każdej instalacji.

– Naszym głównym celem zawsze było opracowywanie produktów dostosowanych do rzeczywistych potrzeb zastosowań stacjonarnych, utrzymując stuprocentową jakość produktów Himoinsa i wybierając najwyższej jakości marki dla wszyst-

kich naszych komponentów i akcesoriów – wyjaśnia Miguel Ángel Ruiz, Global Engineering & Development Head w Himoinsa. W tym sensie i pod względem jakości, zadaszenia Himoinsa gwarantują wysoki poziom ochrony antykorozyjnej. Kolejną ważną cechą tych urządzeń jest łatwość montażu i konserwacji. Zadaszenia zostały zaprojektowane z dużymi bocznymi drzwiami, które umożliwiają pełny dostęp do wnętrza maszyny w celu konserwacji i czyszczenia położonych wewnątrz komponentów.

MAXAM

ZRÓWNOWAŻONA WYDAJNOŚĆ.



MS405

MS501

MS503



maxamtire.com



Amago/HD Hyundai

Dzień z minikoparkami

Obchodząca w tym roku 30-lecie działalności małopolska spółka Amago zaprosiła 17 maja do swojej siedziby w podkrakowskim Cholerzynie na Dzień Minikoparek HD Hyundai & Amago. Jest to kolejny przykład na stałe dostosowywanie oferty firmy do rosnących potrzeb rynku budowlanego.

Głównym bohaterem tego dnia były – mające niedawno swoją oficjalną premierę – minikoparki HD Hyundai. – Marka HD Hyundai zrobiła olbrzymi postęp w technologii, poza tym odpowiedziała na nasze rosnące potrzeby w segmencie minikoparek. Mam zatem nadzieję, że dostępność tych maszyn będzie bardzo dobra, a produkt ten stanie się naszym best-sellerem – skomentował Marek Wiącek, prezes zarządu spółki Amago (na dłuższą rozmowę dotyczącą jubileuszu 30-lecia firmy już teraz zapraszamy do kolejnego wydania atb – przyp. red.). Organizatorzy Dnia Minikoparek przygotowali szereg interesujących konkursów dla operatorów, możliwość testowania prezentowanych minikoparek, a także możliwość konsultacji

technicznych z przedstawicielami firmy HD Hyundai. Firma Amago pomyślała przy tej okazji również i o swoim interesie, zapraszając poszukujących nowej ścieżki zawodowej do podjęcia pracy jako przedstawiciel handlowy na maszyny HD Hyundai mini w województwie małopolskim oraz podkarpackim.

Posypały się nagrody

Wróćmy jednak do samych maszyn. Nowa seria A kompaktowych koparek tej marki obejmuje 8 nowych maszyn o masie od 1,7 do 5,5 t. Maszyny te cechuje niski poziom emisji spalin, wydajna hydraulika (pompa o zmiennym wydatku z możliwością dzielenia przepływu), a także wysoki komfort pracy operatora. Trzy z nich (HX35A Z,



Marek Wiącek,
prezes zarządu spółki Amago



HX40A i HX48A) już zostały wyróżnione prestiżową nagrodą Red Dot Design Award. Maszyny zostały wyróżnione również za przyjazną dla środowiska obsługę i łatwość użytkowania. Trzeba oczywiście dodać, iż modele o masie od 3,5 do 5,5 t wyposażono w uchylną kabinę, która ułatwia wykonywanie czynności serwisowych, zaś te w klasie powyżej 4 t zyskały nowy układ hydrauliczny. Co zatem szczególnie istotne, wszystkie maszyny oferują opcję proporcjonalnych dźwistików i szybkozłączny do przewodów hydraulicznych.

Z opinii uczestników tego ciekawego eventu wynikało, iż prawdziwą „wisenką na torcie” był – sprawdzony ledwie kilka dni wcześniej – model HX25A-Z, który podobnie jak inne minikoparki HD Hyundai legitymuje się kompaktowymi wymiarami a także (jak inne modele z przyrostkiem „z”) zerowym wychyleniem tylnym, co predestynuje

go do pracy przy ścianach i innych przeszkodach bez ryzyka uderzenia w nadwozie. Konstruktorzy HD Hyundai oddali w ręce operatorów maszynę, w której mogą skorzystać z dużej, wygodnej kabiny, w środku której znajduje się łatwy w obsłudze, 5-calowy wyświetlacz cyfrowy, który może być używany m.in. do programowania ustawień dodatkowego przepływu oleju hydraulicznego dla szeregu osprzętów roboczych, czy też znane z większych koparek serii A dźwistki hydrauliczne. Obsługę serwisową ułatwiają duże drzwi komory silnika, zapewniając łatwy dostęp do punktów serwisowych. Warto jeszcze dodać, że minikoparki HD Hyundai można dodatkowo uzbroić w system zdalnego zarządzania Hi-Mate, który wykorzystuje technologię satelitarną GPS, aby dostarczyć telematyczne dane operacyjne w czasie rzeczywistym maszynom i działom serwisowym (np. alerty geofence).



W roku jubileuszu

Założona w 1994 r. spółka Amago jest dystrybutorem wielu renomowanych marek sprzętu budowlanego (przede wszystkim spod znaku marki HD Hyundai), a także fundamentowego, wiertniczego (marki Fraste i Eijkelkamp), górniczego

(SBM i Astec) oraz drogowego (Astec, Roadtec i Gomaco). Firma poza siedzibą w Cholerzynie ma sieć oddziałów w Warszawie, Toruniu, Białymstoku i Pawłowicach, do których w najbliższych miesiącach dołączy kolejna placówka – w Poznaniu.

GA



Intermat 2024

Promocja biznesu

Tegoroczna edycja targów Intermat w Paryżu przeszła do historii. Podsumujemy ją w kilku liczbach – 1065 wystawców, w tym 68% spoza rynku francuskiego, a także 127,5 tys. uczestników ze 130 krajów, w tym 21% spoza Francji.

Jak przekonują organizatorzy targów, była to udana edycja wystawy, skoro co trzeci odwiedzający przybył do Paryża z planami inwestycyjnymi zakładającymi przyspieszenie niskoemisyjnej i cyfrowej transformacji projektów budowlanych. Dlatego też wystawcy (głównie z Francji, Belgii, Holandii, Włoch, Niemiec, Wielkiej Brytanii, Finlandii, krajów Afryki Północnej i Turcji) wrócili do swoich firm z wieloma nowymi kontaktami, ponieważ mieli średnio o 30% więcej kontaktów dziennie na wystawie w porównaniu z edycją w 2018 r. Rozmowy, okrągłe stoły i specjalne funkcje, takie jak Hackaton - zwłaszcza w dwóch nowych obszarach Filière i Academy - dały odwiedzającym możliwość uzyskania wglądu w główne kwestie w sektorze w celu przyspieszenia zielonej i cyfrowej transformacji: przyjęcie odpowiedniej energii dla każdego

zastosowania, jej oszczędzanie, podnoszenie świadomości interesariuszy na temat CSR oraz poprawa bezpieczeństwa i atrakcyjności miejsc pracy. Z ważnych wydarzeń warto nadmienić o podpisaniu przez 5 głównych stowarzyszeń branżowych we Francji (DLR, EVO-LIS, FFB, FNTP i SEIMAT) manifestu „4 klucze do wspierania dekarbonizacji sprzętu budowlanego”. Należy również zwrócić uwagę na świeżo utworzone centrum nowych technologii i energii oraz wioskę start-upów, które stanowiły prawdziwą wizytówkę technologii i sprzętu wykorzystującego nowe, alternatywne lub odnawialne źródła energii (biopaliwa, energia elektryczna, wodór), inżynierię wirtualną i cyfrową, rozwiązania w zakresie magazynowania energii i pojazdy autonomiczne. Kolejna edycja targów Intermat odbędzie się w kwietniu 2027 r.

Udany pierwszy rok

Marka Develon, dawniej znana jako Doosan Construction Equipment, może pochwalić się bardzo udanym pierwszym rokiem działalności w Europie i na świecie. Nowa marka Develon, będąca połączeniem angielskich słów „Develop” – „rozwijać się” oraz „Onwards” – „naprzód”, powstała na początku 2023 r. w wyniku zmiany nazwy marki Doosan Construction Equipment.

Zachowanie znanej pomarańczowej barwy oraz nazw produktów pozwoliło zapewnić ciągłość podczas wprowadzania nowej marki Develon, od siedziby głównej, poprzez zakłady produkcyjne i inne obiekty w Korei Południowej, aż po dystrybutorów na całym świecie. Pod nową nazwą Develon korzysta z dotychczasowych osiągnięć i tradycji sięgających ponad 80 lat.

Markę oficjalnie zaprezentowano na targach Conexpo w Las Vegas w Stanach Zjednoczonych w marcu 2023 r. Następnie lokalne targi na całym świecie służyły do rozreklamowania marki na poziomie regionalnym. Miały też miejsce inne działania, aby zaprezentować nową markę klientom oraz wzmocnić jej świadomość, takie jak: spotkania z dilerami, wydarzenia dla klientów, kampanie medialne i wiele innych. Należał do nich m.in. pierwszy Globalny Dzień Develon, który odbył się w Korei Południowej w drugiej połowie 2023 r. z udziałem klientów i dilerów.

Develon kontynuuje ekspansję na rynku europejskim. Znaczącymi wydarzeniami było otwarcie nowego Europejskiego Ośrodka Szkoleniowego w Nantes na zachodzie Francji oraz rozpoczęcie prac nad nowym sklepem firmo-

wym w Niemczech. Z planowanym otwarciem w drugiej połowie 2024 r., sklep będzie oferował sprzedaż bezpośrednią, wsparcie i szkolenia klientów oraz magazyn części. Ogłoszono również rozbudowę i zmianę lokalizacji ośrodka dystrybucji części Develon z Niemiec do Belgii, z zakończeniem również planowanym na drugą połowę 2024 r.

Organizacja korporacyjna Develon i Hyundai

Po roku działalności warto zwrócić uwagę na strukturę organizacyjną marki Develon. HD Hyundai to holding, w ramach którego działają niezależnie HD Hyundai Infracore (HDI) pod marką Develon oraz HD Hyundai Construction Equipment (HCE) pod marką Hyundai. Ponadto HDI i HCE współdziałają w ramach HD Hyundai XiteSolution, holdingu pośrednim, który reprezentuje działalność HD Hyundai w sektorze sprzętu budowlanego, by zapewnić mu większą obecność na rynku.

Jednym z priorytetów marki Develon jest rozwój maszyn elektrycznych.



Innowacyjne rozwiązania i rozszerzenie linii produktów

Od 2024 r. Develon planuje zrównoważyć poziomy sprzedaży w różnych regionach oraz rozszerzyć ofertę do pełnej linii produktów. W przypadku regionu ze słabszą obecnością Develon planuje wzmocnić swoją sieć dilerów, jednocześnie rozszerzając ofertę produktów: to między innymi nowa linia spycharek oraz nowe minikoparki, w tym pierwszy model elektryczny, jak również sprzęt do zastosowań specjalistycznych, takich jak prace rozbiórkowe czy go-

spodarka odpadami. Firma planuje również zwiększyć zadowolenie klientów, dostarczając produkty, które pasują do wymagań rynku, takie jak opcje i ulepszenia koparek oraz ładowarek kołowych. Rozwój maszyn elektrycznych pozostaje jednym z priorytetów marki Develon: ostatnio wprowadzono nową, dwutonową minikoparkę elektryczną, a kolejne modele kompaktowe będą miały swą premierę w tym roku. Firma opracowała również własne modele akumulatora w ramach strategii rozszerzania działalności o rozwiązania związane z energią elektryczną. ■





Yanmar

Nowe elektryczne trio

Podczas kwietniowych targów Intermat firma Yanmar Compact Equipment zaprezentowała swój elektryczny sprzęt budowlany. Jest to kolejny dowód potwierdzający działania zgodne z zasadami zrównoważonego rozwoju i wymaganiami rynku w zakresie rozwiązań przyjaznych dla środowiska.

Yanmar Compact Equipment (Yanmar CE) wprowadził na rynek w pełni elektryczną ładowarkę kołową, minikoparkę i nośnik gąsienicowy, które – zdaniem producenta – stanowią razem awangardę placów budowy jutra. Modele V8e, SV17e i C08e charakteryzują się zerową emisją spalin i są dostosowane do różnorodnych wymagań nowoczesnych i zrównoważonych projektów budowlanych oraz środowisk pracy wewnątrz obiektów. Nowa gama maszyn

elektrycznych dorównuje przy tym mocą klasycznemu kompaktowemu urządzeniom Yanmar CE z silnikami spalinowymi (ICE).

Minikoparka SV17e

Model SV17e o masie operacyjnej 1955 kg zasilany jest wytrzymałym akumulatorem o pojemności 18,3 kWh. Oferuje dwa tryby pracy, które pozwalają zoptymalizować żywotność akumulatora i dostosować się do różnych wymagań projektowych. Co istotne, elektryczna



Yanmar Compact Equipment wprowadził na rynek w pełni elektryczną ładowarkę kołową, minikoparkę i nośnik gąsienicowy.

minikoparka Yanmara legitymuje się porządnymi parametrami roboczymi – siła kopania wynosi 9,9 kN (krótkie ramie) i 8,9 kN (długie ramie), zaś siła zrywająca na łyżce – 16 kN. Maksymalna głębokość kopania wynosi 2,62 m, zasięg – 4 m, a maksymalna wysokość wysypu – 2,67 m.

Wprost stworzona do pracy w ograniczonych przestrzeniach minikoparka SV17e mierzy 2,33 m wysokości i ma szerokość regulowaną w przedziale 0,9-1,32 m. Jej niemal bezgłośna praca zwiększa komfort operatorów maszyn i sprawia, że jest ona szczególnie odpowiednia do pracy w pomieszczeniach, a także w obszarach wrażliwych środowiskowo lub o ograniczonym hałasie. Ponadto zerowa emisja spalin gwarantuje bardziej przy-

jazne dla operatora i środowiska miejsce pracy. Ulepszone funkcje obejmują interfejs LCD i opcjonalną szybką ładowarkę do szybkiego uzupełniania energii z czasem ładowania wynoszącym 4 lub 2 h.

Miniładowarka kołowa V8e

Nowa kompaktowa ładowarka kołowa V8e o masie roboczej 4500 kg uzbrojona jest w akumulator o dużej pojemności – w standardowej wersji 39,9 kWh (opcja – 53,2 kWh), zapewniającym do 4,2 h pracy ciągłej. Ładowarka jest ponadto wyposażona w silnik synchroniczny o mocy znamionowej 22 kW i mocy szczytowej 30 kW, co zwiększa jej wydajność w różnych operacjach. Jednostka ta oferuje cztery tryby pracy (łyż-



Jedną z nowości jest minikoparka SV17e o masie roboczej niespełna 2 t.

ka, widły, Eco, Power) – jeśli zaś chodzi o inne aspekty robocze, maszyna współpracuje z łyżkami o pojemności od 0,8 do 1,2 m³ i legitymuje się udźwigiem 1890 kg (na widłach).

Mając na uwadze bezpieczeństwo i komfort operatora, V8e posiada nowo zaprojektowaną kabinę o zwiększonej widoczności i wygodzie użytkownika. Wyposażona jest w regulowany podłokietnik i kolumnę kierownicy, podgrzewany fotel oraz reflektory i światła robocze LED zapewniające optymalną widoczność. Dla wygody ładowania urządzenie jest również wyposażone w pokładową szybką ładowarkę (standardowo 11 kW, z możliwością rozbudowy do 22 kW) i zawiera najpopularniejsze adaptory, co pozwala na łatwą integrację z istniejącą infrastrukturą energetyczną.

Miniwozidło C08e

Miniwozidło Yanmar C08e (masa robocza - 730 - 880 kg) zostało zaprojektowane z myślą o pracy nawet w najtrudniejszym terenie. Łączy w sobie wysoko wydajny silnik elektryczny, który zapewnia moc znamionową 5,5 kW i moc szczytową 6,5 kW, z przekładnią hydrostatyczną zapewniającą płynne prowadzenie i możliwość pracy na pochyłościach do 20°. Jego skrzynia ładunkowa może pomieścić od 0,34 do 0,42 m³. Pojazd jest zasilany akumulatorem o pojemności 10,4 kWh, wyposażonym w trzy tryby pracy do wyboru - eco, performance i high performance - w celu optymalizacji zużycia energii i wydłużenia żywotności akumulatora do 3 h w najbardziej wymagającym trybie. Do ładowania C08e wykorzystuje standardową ładowarkę pokładową o mocy 3,3 kW, kompatybilną z niebieską wtyczką P17, która w pełni łączy akumulator od 20% do 80% pojemności w zaledwie 3,5 h. Dzięki dodatkowym funkcjom, takim jak automatyczne wyłączanie silnika elektrycznego i opcjonalne konfiguracje zbiorników, C08e wyznacza nowy standard dla elektrycznych pojazdów użytkowych, łącząc solidną funkcjonalność z dbałością o środowisko.



Topcon

Nowa duża fabryka w Europie

Firma Topcon Positioning Systems ogłosiła, że w Geisenheim w Niemczech powstanie nowy zakład produkcyjny dla Topcon Electronics. Dzięki temu wszystkie zlokalizowane tam budynki wykorzystywane operacyjnie znajdą się pod jednym dachem – łączna powierzchnia to 8,3 tys. m².

Informacja ta została oficjalnie przekazana podczas kwietniowej ceremonii wmurowania kamienia węgielnego. Zbiegła się ona w czasie z wyprodukowaniem milionowego produktu, który zszedł z linii produkcyjnej w obecnym zakładzie firmy w Geisenheim, gdzie produkowane są wyświetlacze kabinowe dla portfolio rozwiązań Topcon dedykowanych do rolnictwa i budownictwa, a także dla globalnych klientów OEM. Nowy zakład stanowi znaczącą inwestycję, która według firmy ilustruje jej zaangażowanie w rozszerzanie możliwości produkcyjnych i wzmacnianie obecności w Europie. W przeciwieństwie do już istniejącej lokalizacji, ten obiekt będzie własnością firmy Topcon, co pozwoli na zwiększenie zdolności produkcyjnych i nawet potrojenie liczby jednostek produkowanych rocznie. Nowy obiekt konsoliduje wszystkie budynki operacyjne pod jednym dachem, zwiększając dostępną powierzchnię do ok. 8,3 tys. m², zwiększając wydajność produkcji i usprawniając operacje. – Obecna inwestycja dotyczy jednego z najwyższej ocenianych zakładów produkcyjnych firmy, w którym produkcja odbywa się zgodnie ze standardami ISO 14001 i ISO 45001, a także certyfikatem motoryzacyjnym IATF. Laboratorium testowe stało się dla nas standardem na całym świecie – powiedział Mathias Kühn, starszy wiceprezes ds. globalnych operacji Topcon. – Dedykowana produkcja konsol operatorskich do ciężkich maszyn jest światowej klasy przykładem

sukcesu opartego na silnej podstawowej kompetencji. Nowy obiekt został zaprojektowany tak, aby wspierać zwiększoną automatyzację produkcji, która jest kluczem do przyspieszenia produkcji i wzrostu – dodał. Jednocześnie firma Topcon twierdzi, że nowy budynek ma wiele

cech zrównoważonego rozwoju, takich jak zastosowanie paneli słonecznych, systemów odprowadzania szarej wody, instalacja punktów ładowania pojazdów elektrycznych oraz wdrożenie rozwiązań opartych na naturze w zakresie wentylacji i drenażu.

Boels
RENTAL

**BOELS KEEPS
YOU GOING**

**Wynajem
sprzętu i maszyn
budowlanych**

boels.pl



Spectis

Rynek ciężkiej prefabrykacji betonowej w Polsce

Jak wynika z opracowanego przez Spectis raportu „Rynek ciężkiej prefabrykacji betonowej w Polsce 2024-2029”, całkowite przychody 50 największych producentów prefabrykatów w 2022 r. wyniosły rekordowe 6,7 mld zł, z czego 64% przypadło na elementy prefabrykowane. Oznacza to, że wartość rynku ciężkiej prefabrykacji betonowej w 2022 r. wyniosła rekordowe 4,3 mld zł.

Na podstawie wstępnych danych szacuje się, że w 2023 r. dynamika rynku prefabrykacji wyraźnie spowolniła, a jego wartość obniżyła się do ok. 3,8 mld zł, co przełożyło się na ok. 12% spadek w ujęciu nominalnym. W stosunku do wartości produkcji budowlano-montażowej firm budowlanych zatrudniających powyżej 9 pracowników przełożyło się to na redukcję udziału z rekordowych 3% do 2,3%.

Korekta wartości rynku ciężkiej prefabrykacji była wypadkową dwóch czynników: ograniczonego wolumenu zamówień oraz spadku średniej ceny prefabrykatów, co było z kolei możliwe dzięki notowanej w 2023 r. znaczącej korekcie cenowej na rynku stali, stanowiącej główny element kosztowy prefabrykatów zbrojonych i sprężonych. Prognoza Spectis zakłada natomiast, że w 2024 r. nominalna dynamika rynku będzie już dodatnia, w granicach 10%, dzięki czemu wartość rynku powróci do poziomu ponad 4 mld zł. Wzrost ten będzie głównie odzwierciedlaniem stopniowego powrotu koniunktury na rynek budownictwa mieszkaniowego. Bardziej wyraźne sygnały ożywienia powinny pojawić się już w II połowie 2024 r. Natomiast bardziej dynamiczne wzrosty wartości rynku możliwe są w latach 2025-2026,



kiedy to oczekiwana jest ponowna kumulacja inwestycji budowlanych.

Elementy strukturalne podstawą rynku ciężkiej prefabrykacji

Największym segmentem rynku ciężkiej prefabrykacji pozostaje grupa elementów strukturalnych stosowanych w budownictwie kubaturowym, do której zaliczyć można takie elementy jak stopy i podwaliny fundamentowe, słupy, belki, dźwigary oraz schody. Aż 37 z 50 analizowanych firm zajmuje się wytwarzaniem tego typu elementów.

Drugie miejsce pod względem wielkości zajmuje segment stropów i balkonów, znajdujących zastosowanie zarówno w budownictwie mieszkaniowym, jak i niemieszkaniowym. Jest to najliczniej reprezentowany segment produktowy – aż 41 z 50 analizowanych podmiotów posiada w ofercie tego typu rozwiązania.

Trzecim pod względem wartości jest segment ścian kubaturowych (awans z czwartego miejsca). Ponad połowa z 50 analizowanych firm deklaruje produkcję ścian.

Czwartym największym segmentem rynku są strunobetonowe

podkłady kolejowe, które jeszcze kilka lat temu plasowały się na drugim miejscu.

Obok głównych segmentów rynku wyróżnić można także kilka mniejszych specjalizacji, często reprezentowanych tylko przez jedną bądź dwie firmy. Są to takie kategorie jak: łazienki modułowe, pale fundamentowe, słupy, wieże i żerdzie czy produkty dla rolnictwa. Rynek dopełniają takie grupy jak: doki przeładunkowe, belki mostowe, płyty i ścianki peronowe, płyty drogowe i tramwajowe, ściany i mury oporowe czy ekrany akustyczne.

Pierwsza udana misja nowego CombiMAX

Wszystko, co nowe, wzbudza szczególne zainteresowanie. Tak też było w przypadku naczepy zakupionej przez holenderską firmę M.J. Van Riel, która przetransportowała 88-tonowy transformator. W centrum uwagi znalazł się nowy CombiMAX firmy Faymonville. To jego pierwsza misja.

Po dwóch nocach i przejechaniu łącznie 850 km, cel podróży jest praktycznie w zasięgu ręki. Naczepa niskopodwoziowa 4+6 o długości całkowitej 33,5 m i masie całkowitej 155 t jest gotowa do startu w strefie przemysłowej Veghel w Holandii. Niskopodwoziówka jest załadowana 88-tonowym transformatorem. Podróż rozpoczęła się w Regensburgu i prowadziła przez całe Niemcy do północno-wschodniej części holenderskiej prowincji Noord-Brabant.

Lowbed pokonuje przejście podziemne

Gerwin „Kubus” Boemaars jest kierownikiem projektu w M.J. van Riel i koordynuje projekt. Pracuje w branży od 30 lat, więc nic go nie przeraża, nawet tego typu misje. Jego telefon dzwoni ponownie, a wątki łączą się ze sobą. Jasno przekazuje swoje instrukcje. – *Rozpoczynamy ostatnią fazę* – mówi w końcu i daje sygnał do startu pojazdom eskortującym i zestawowi 4+6 z platformą. Pułapki ostatnich kilku kilometrów na lokalnej drodze N622 są dobrze znane. Rondo zostało mistrzowsko pokonane dzięki zwinnym osiom pendle. Na-

stępnie żółty konwój powoli i bezpiecznie przejechał przez przejście podziemne. Gerwin Boemaars może obserwować wszystko bez stresu. – *W tym miejscu szczególnie dobrze sprawdza się niska skrzynia ładunkowa i niewielka wysokość załadunku, które zapewniają nam niezbędne centymetry.*

Cofanie do strefy rozładunku

Ostatnia faza polega na cofnięciu się z głównej drogi do stacji transformatorowej. Żuraw samojedźny M.J. van Riel już tu czeka. Zespół jest doskonale skoordynowany. Wszystkie tryby się zazębiają. Kierowca Ed ma dobry widok ze swojego ciągnika siodłowego Mercedes Arocs 8x4 - dla którego jest to również pierwsza misja. Dzięki wspomaganie układu kierowniczego naczepy niskopodwoziowej może on również wjechać na teren fabryki w zaledwie kilka sekund. CombiMAX, ze wszystkimi jego modułowymi opcjami i intuicyjną funkcjonalnością, jest w dobrych rękach Eda. – *Jestem coraz bardziej pewny systemu* – mówi po premierze i swoich wrażeniach z nowego systemu modułowego. Po zwolnieniu wszystkich łańcuchów i pasów napinających żu-



88-tonowy transformator został przetransportowany niskopodwoziówką CombiMAX firmy Faymonville.



Wystarczy zwolnić wszystkie łańcuchy i pasy napinające, aby podnieść tak okazały ładunek.



Projekt koordynuje Gerwin „Kubus” Boemaars.

raw podnosi transformator. Kilka metrów od naczepy niskopodwoziowej jest on umieszczany w wyznaczonym miejscu z najwyższą precyzją. Po usunięciu ładunku niskopodwoziówka powraca do swojej zakrzywionej, wstępnie naprężonej pozycji.

Pełny program CombiMAX

Kierowca Ed tylko pobieżnie obserwował proces rozładunku. Raczej spieszył się z elementem operacyjnym do przedniego i tylnego wózka. Niektóre osie są podnoszone na

czas jazdy bez ładunku. Ułatwia to manewrowanie i zmniejsza zużycie opon. W międzyczasie reszta zespołu Van Riel pakuje sprzęt do zabezpieczania ładunku. Wszystkie odbywa się błyskawicznie. – *Kolejne projekty są już zaplanowane* – mówi Gerwin Boemaars o pełnym harmonogramie dla nowego CombiMAX. Całe swoje życie poświęcił międzynarodowemu transportowi ciężkiemu i od razu widać, że wie wszystko o swojej pracy. Ale to wszystko na dziś. CombiMAX pomyślnie zakończył swoją pierwszą misję.

GA

Na targach IFAT 2024

Majowe targi IFAT w Monachium firma Liebherr wykorzystała do zaprezentowania maszyny do przeładunku materiałów LH 40 M Port Elektro oraz pozostałych innowacji podkreślających zaangażowanie w branżę recyklingu i gospodarki odpadami.

Liebherr zaprezentował maszyny zaprojektowane specjalnie do użytku w gospodarce odpadami i recyklingu, branży, która szybko się rozwija i zmienia. W ostatnich latach wiele firm zajmujących się utylizacją odpadów przekształciło się z ogólnych w realizujących wysoce wyspecjalizowane operacje recyklingu. Spowodowało to zmiany w wymaganiach, które muszą być spełnione przez maszyny stosowane w branży recyklingu. Firma Liebherr wychodzi naprzeciw temu wyzwaniu, opracowując maszyny i opcje wyposażenia specjalnie dla różnych operacji w dziedzinie recyklingu i gospodarki odpadami. Przejdźmy zatem do nowości produktowych.

Debiut na targach

Na targach IFAT firma Liebherr po raz pierwszy zaprezentowała model LH 40 M Port Elektro. Nowa maszyna do przeładunku materiałów o masie operacyjnej ok. 45 ton została specjalnie zaprojektowana do przeładunku towarów masowych i drobnicowych w operacjach portowych i charakteryzuje się bardzo dużymi obciążeniami w połączeniu z dużym zasięgiem. Dzięki

koncepcji napędu elektrycznego i mocnemu silnikowi elektrycznemu, maszyna łączy bezemisyjną, wyjątkowo cichą pracę z niskimi kosztami eksploatacji i konserwacji. Centralnym elementem maszyny do transportu materiałów jest silnik elektryczny Liebherr o mocy 145 kW, który zapewnia mocne i dynamiczne ruchy robocze. Ponadto innowacyjna koncepcja napędu obejmuje dodatkowy silnik elektryczny dla odbiorników pomocniczych, który zapewnia ukierunkowaną dystrybucję energii, a także maksymalną efektywność energetyczną. Nowy sprzęt o zoptymalizowanej masie gwarantuje wydajne cykle ładowania, a tym samym maksymalną wydajność przy minimalnym koszcie na tonę obsługiwanego materiału. Ponadto modułowa konstrukcja umożliwia dostosowanie rozwiązań do szerokiego zakresu wymagań. Dzięki zoptymalizowanemu pod kątem masy wyposażeniu, ta potężna maszyna może być również wykorzystywana w innych zakresach zastosowań, oprócz przeładunku portowego. Na targach IFAT model LH 40 M Port E pokazano z kablem wleczonym; alternatywnie możliwe jest również wyposażenie w system nawijania. Ponadto na wystawie za-



prezentowano wysięgnik portowy o długości 10,6 m i drążek o długości 7,7 m. Liebherr zaprezentował również GMZ 40 i GMM 35-5, dwa osprzęty, dzięki którym maszyny do transportu materiałów mogą być elastycznie wykorzystywane w różnych obszarach.

Wydajna i ekonomiczna obsługa towarów

Taki efekt daje zastosowanie nowego chwytaka wielozębego GMM 35-5. Ten inteligentnie zaprojektowany chwytak z 5 zębami został opracowany nie tylko dla klientów, ale także z ich udziałem. Jest on

dostępny dla maszyn do transportu materiałów o masie roboczej od 22 do 35 t. GMM 35-5 został specjalnie zaprojektowany, aby zapewnić jak najefektywniejsze chwytanie mieszanego i rozdrobnionego złomu, a także wiórów o wymiarach do 0,6 m³. Dostępne są w sumie trzy kształty skorup do obsługi szerokiej gamy materiałów: otwarte skorupy do dużych i nieporęcznych kawałków złomu, półzamknięte skorupy do średnich kawałków, materiałów mieszanych i złomu ścinanego oraz zamknięte skorupy w kształcie serca do małych, drobnoziarnistych materiałów i wiórów.



Liebherr na targach IFAT 2024 zaprezentował maszyny zaprojektowane specjalnie do użytku w gospodarce odpadami i recyklingu.



Niski poziom hałasu

Liebherr zaprezentował na targach IFAT model L 507 E, pierwszą akumulatorowo-elektryczną ładowarkę kołową w ofercie. Wydajność L 507 E jest równa wydajności konwencjonalnie zasilanej ładowarki kołowej Liebherr w tej samej klasie wielkości, ale nie emituje CO₂. Ponadto emisja hałasu jest ograniczona do minimum, co sprawia, że nowa ładowarka kołowa jest szczególnie odpowiednia do wszelkich zastosowań, w których należy wziąć pod uwagę hałas lub spaliny, takich jak obszary śródmiejskie lub hale. Liebherr stawia na wysokonapięciowy system akumulatorów - opracowany specjalnie dla ładowarek kołowych L 507 E - który zapewnia wysoką wydajność i efektywne ładowanie. Producent pokazał też ładowarki teleskopowe T 60-9s, T 41-7s i T 33-10s na targach IFAT 2024. Ładowarki teleskopowe Liebherr charakteryzują się przede wszystkim wszechstronnością i wysoką mobilnością. Bezstopniowy hydrostatyczny napęd jezdny, solidna konstrukcja ogólna i bardzo dobra widoczność zapewniają bezpieczną i wygodną obsługę.

Dzięki zastosowaniu hydrorafinowanego oleju roślinnego (HVO), podczas użytkowania emitowana jest mniejsza ilość spalin w porównaniu do maszyn zasilanych kopalnym olejem napędowym. Ze względu na dobrą kompaty-

bilność ze wszystkimi komponentami silnika i mieszalność z kopalnym olejem napędowym, bariera wejścia lub zmiany dla klientów jest niska. Możliwa jest nawet zmiana paliwa podczas pracy, np. w przypadku wąskich gardeł w zapotrzeniu. Koncepcja napędu pozostaje niezmienną bez utraty wydajności, nie ma dodatkowych czynności konserwacyjnych i nie jest wymagane dodatkowe szkolenie techniczne. Nie ma również zmian w zakresie maksymalnego udźwigu, precyzyjnego sterowania i płynnej pracy maszyny.

Ponadto firma Liebherr wykorzystała swoje doświadczenie w zakresie ładowarek teleskopowych, wprowadzając dostępny obecnie stopień EVO. Szczególną atrakcją są nowe funkcje wspomagania „EcoMotion” i „MultiMotion”, które pełnią funkcję zwiększania wydajności. Funkcja wspomagania „EcoMotion” umożliwia opuszczanie ramienia teleskopowego bez obciążenia, bez konieczności zwiększania prędkości obrotowej silnika wysokoprężnego. Jednocześnie funkcja ta zapewnia większą wygodę i umożliwia bardziej wydajne ruchy robocze, ponieważ ramię teleskopowe można opuszczać szybciej i płynniej. Dzięki funkcji „MultiMotion” ramię teleskopowe jest w pełni automatycznie wysuwane proporcjonalnie do ruchu roboczego podczas opuszczania, bez konieczności ręcznej regulacji tej funkcji. Jednocześnie



nadal możliwe jest bezpośrednie, niezależne od obciążenia sterowanie wszystkimi funkcjami za pomocą wielofunkcyjnego dżojstika. Podczas tegorocznych targów IFAT firma Liebherr przedstawiła także model L 556 XPower z serii dużych ładowarek kołowych XPower. Podobnie jak wszystkie ładowarki kołowe Liebherr z tej serii, jest ona standardowo wyposażona w napęd jezdny typu powersplit. Jednostka ta łączy w sobie napęd hydrostatyczny, który jest idealny do krótkich cykli załadunku, z napędem mechanicznym, którego zalety wysuwają się na pierwszy plan, gdy w grę wchodzi dłuższe dystanse. Przekładnia Power-Split w ładowarkach kołowych XPower odpowiada za połączenie tych dwóch rodzajów napędu. Rezultatem jest niskie zużycie paliwa i maksymalna moc, nawet jeśli (na przykład) strome podjazdy lub długie ścieżki maszyny muszą być opanowane w kamieniołomie w połączeniu z krótkimi cyklami ładowania.

Ładowarki kołowe Liebherr L 550 XPower i L 556 XPower są idealnie wręcz skrojone do wymagających zastosowań przemysłowych, np. w dziedzinie utylizacji odpadów (papieru, złomu wielkogabarytowego lub żużla). Posiadają one wzmocnioną kinematykę, która zapewnia większy udźwig. Wydajna hydraulika robocza umożliwia dynamiczne podnoszenie i przechylenie, niezależnie od rozmiaru i ciężaru osprzętu. Operator maszyny może wydajnie obsługiwać trudne materiały, takie jak złom, papier, kompost lub kłody, zwłaszcza w górnym zakresie podnoszenia.

Duża różnorodność

Poza prezentowanymi maszynami rzućmy jeszcze okiem na bogate możliwości wyposażenia. Liebherr opracowuje i produkuje kamery cyfrowe do maszyn mobilnych w swoim zakładzie w Lindau od ponad dekady. Systemy kamer cyfrowych są wykorzystywane nie tylko we własnych maszynach firmy. Idealnie nadają się do pojazdów i maszyn w sektorach gospodarki odpadami, usług zimowych, kanalizacji i czyszczenia ulic, ponieważ są doskonale dostosowane do ich wymagających warunków pracy. Kierowcy mogą polegać na niezmiennie wysokiej jakości obrazu z kamer cyfrowych Liebherr, nawet w bardzo ciemnym otoczeniu i zmiennych warunkach oświetleniowych, co ułatwia ich codzienną pracę i przyczynia się do większej wydajności i zapobiegania wypadkom.

W zależności od wymagań procesu pracy dostępne są różne warianty produktu. Wersja 360° łączy monitorowanie obszaru przedniego, tylnego i bocznego, zapewniając operatorom wygodny, przestrzenny widok ich środowiska pracy. Nie tylko monitorują podjazdy i operacje z perspektywy lotu ptaka, ale także zapewniają szybkie rozpoznawanie przeszkód i ludzi. Jeśli zachodzi potrzeba szczegółowego monitorowania określonego obszaru, idealnym wyborem jest system kamer monitorujących. Funkcja multicast zapewnia dodatkową wydajność i wygodę. Kamery Liebherr mogą jednocześnie przysyłać identyczne strumienie wideo do wielu zdalnych stacji roboczych.



Bobcat

Innowacje w Paryżu

Kwietniowe targi Intermat w Paryżu były dla firmy Bobcat miejscem premiery kilku najnowocześniejszych modeli, m.in. koncepcyjnej elektrycznej ładowarki teleskopowej TL25.60e. Zaprezentowała ona również szereg innych niedawno wprowadzonych na rynek dodatków i rozwiązań, takich jak ładowarki o sterowaniu burtowym z serii M S630 oraz S650, sprężarkę PA12.7V, sprzęt działający na hydorafinowanym oleju roślinnym (HVO), unowocześnioną linię obrotowych podnośników teleskopowych na rynki EMEA oraz system ostrzegania i unikania kolizji.

Zacznijmy jednak od światowej premiery koncepcyjnej elektrycznej ładowarki teleskopowej Bobcat TL25.60e. Ta maszyna o zerowych emisjach, zasilana

akumulatorami chłodzonymi cieczą, które mogą działać w różnorodnych warunkach pogodowych, ma znamionowy udźwieg roboczy (ROC) 2,5 t, równy udźwigowi po-

pularnego modelu TL25.60 napędzanego silnikiem wysokoprężnym. Co istotne, maszyna ta udowadnia, iż eksploatacja przyjazna dla środowiska oraz wydajność mogą iść w parze. Wystarczy spojrzeć bowiem na 3 niezależne silniki elektryczne zapewniające maksymalną skuteczność, przekładnię hydrostatyczną zwiększającą wydajność, prędkość maksymalną 25 km/h i te same wymiary jak w konwencjonalnym modelu – TL25.60e, przy jednocześnie niskim poziomie hałasu i niewielkich kosztach użytkowania. Odwiedzający stoisko Bobcat na targach w Paryżu mieli również okazję wypróbować przezroczysty ekran OLEN (T-OLED), który wbudowano w prawe lustro modelu koncepcyjnego TL25.60e. Rozwiązanie T-OLED firmy Bobcat, opracowane we współpracy z LG i BSI Research, pozwala operatorom korzystać z najróżniejszych funkcji, przy jednoczesnym obserwowaniu terenu prac, zapewniając szybką możliwość reakcji i duże

pole widzenia. Pozwala ono również na bardziej zaawansowane zastosowania, takie jak symulacje rzeczywistości wirtualnej (VR) do mapowania linii mediów.

Całkowicie elektryczna RogueX2

Swoją europejską premierę miała również ładowarka koncepcyjna Bobcat RogueX2. Autonomiczna, całkowicie elektryczna maszyna (pozbawiona kabiny) została skonstruowana na poligonie doświadczalnym rozwiązań opracowywanych w ramach planu innowacyjności firmy Bobcat. RogueX2 ma zerowe emisje dzięki takim rozwiązaniom jak akumulator litowo-jonowy, elektryczny układ napędowy oraz poruszana elektrycznie kinematyka podnoszenia i przechylania, bez hydrauliki. Maszyna jest wyposażona w koła zamiast gąsienic, co pozwala zapewnić optymalny czas pracy akumulatora, a jej silniki tarczowe zapewniają bardzo dobrą trakcję.

Premiera koncepcyjnej elektrycznej ładowarki teleskopowej Bobcat TL25.60e.



Niedawno wprowadzono na rynek ładowarki o sterowaniu burtowym.



Inne innowacje

Prześledźmy teraz kolejne nowości Bobcata. Jedną z ważniejszych był system ostrzegania i unikania kolizji, który wykorzystuje wbudowane czujniki radarowe do zwiększenia świadomości otoczenia operatorów ładowarek burtowych i kompaktowych ładowarek gąsienicowych. To innowacyjne rozwiązanie można dostosować do określonych wymagań, by zapewniało wykrywanie przeszkód w czasie rzeczywistym i różne rodzaje reakcji.

Na targach Intermat znalazło się również miejsce do prezentacji ekologicznych silników i układów paliwowych Bobcat. Na stoisku producenta można było znaleźć niedawno wprowadzone na rynek ładowarki o sterowaniu burtowym z serii M S630 oraz S650, zgodnie z normą Stage V, opracowane

z myślą o rynkach europejskich. Silniki D24 stosowane w tych modelach, wyposażone w układy wtrysku paliwa firmy Bosch, zapewniają bardzo dobrą wydajność przy zachowaniu ścisłych norm emisji.

W Paryżu można było zobaczyć również nową linię obrotowych podnośników teleskopowych Bobcat – wyposażonych w opatentowaną kabinę panoramiczną, która zapewnia znakomite pole widzenia. Najnowsza oferta obejmuje 9 modeli Stage V z wysokością podnoszenia 18–39 m, przeznaczone na rynki europejskie, oraz 4 maszyny Stage IIIA z wysokością podnoszenia 18–26 m, opracowane do użytku na Bliskim Wschodzie i w Afryce. Paryska wystawa to również okazja do premiery agregatów prądotwórczych PG40 oraz PG50. Urządzenia stanowią skok naprzód w dziedzinie przenośnych źródeł zasilania, zapewniając szereg zalet,



Paryska wystawa to również okazja do premiery agregatów prądotwórczych PG40 oraz PG50.



Przenośna sprężarka o zmiennym ciśnieniu Bobcat PA12.7V.

takich jak opcjonalne podwozie do łatwego transportu oraz „Liquid Heat”, układ zarządzania przy niskim obciążeniu, który pozwala ograniczać awarie i zwiększać bezawaryjność. Te przyjazne dla środowiska modele, zasilane silnikami Hyundai D24 zgodnymi z normą Stage V, wykorzystują udane roz-

wiązania poprzednich generacji, zapewniając większą moc i mniejsze zużycie paliwa.

W tej paradyzie nowinek wystąpić musi również przenośna sprężarka o zmiennym ciśnieniu Bobcat PA12.7V. Model ten wykorzystuje układ FlexAir, który pozwala jej na pracę w zakresie 5,5–12,1 bara, z wydajnością czystego powietrza 5,2-7 m³/min. W efekcie PA12.7V nadaje się do szerokiego zakresu zastosowań, co czyni ją jedną z najbardziej wszechstronnych sprężarek powietrza na rynku.

Ponadto Bobcat pokazał, jak oferta sprzętu budowlanego tej marki pozwala użytkownikom na jeszcze lepsze wdrażanie koncepcji zrównoważonego rozwoju. Jej minikoparki, ładowarki o sterowaniu burtowym, kompaktowe ładowarki gąsienicowe, kompaktowe ładowarki kołowe, podnośniki teleskopowe, miniładowarki gąsienicowe i wózki widłowe zostały zatwierdzone do użytku z biopaliwem HVO oraz innymi paliwami parafinowymi wg normy EN 15940.

Swój europejski debiut miała ładowarka koncepcyjna Bobcat RogueX2.



Sany

Ekologia w centrum uwagi

Grupa Sany podczas kwietniowych targów Intermat w Paryżu na stoisku o powierzchni ponad 2,7 tys. m² zaprezentowała swoje Ext 5 C 044. Na stoisku o imponującej powierzchni 2 728 m² zaprezentowane zostaną 34 najnowocześniejsze maszyny, w tym koparki, maszyny do betonu, maszyny drogowe, maszyny portowe i kilka osprzętów hydraulicznych.



Uczestnicy targów na stoisku Sany mogli zapoznać się z szeroką gamą zupełnie nowego sprzętu, w tym: minikoparek, koparek kołowych dostosowanych do potrzeb rynku europejskiego, układarek wysokiego składowania, ładowarek teleskopowych, betoniarek i maszyn drogowych. W szczególności, zgodnie z kluczowym tematem tegorocznego wydarzenia - „niskoemisyjność”, firma Sany przywiozła na targi 6 maszyn z napędem wy-

łącznie elektrycznym, w tym dwa wózki widłowe SCP35C6, frezarkę SCM500E-10, układarkę wysokiego składowania SRSC45E5, wózek widłowy SY408C-8FRBEV i minikoparkę SY19E, podkreślając zaangażowanie firmy w odpowiedzialność za środowisko i redukcję emisji CO₂ w branży budowlanej.

Co więcej, odwiedzający stoisko Sany mieli doskonałą okazję zapoznać się z inicjatywami firmy w zakresie inteligentnej produkcji i cyfry-

zacji poprzez wciągające prezentacje na cyfrowym ekranie. Ekran udostępniał rzeczywistą scenę fabryk latarni morskiej Sany w Changsha - fabrykę nr 18, platformę IIoT, indeks koparki i obliczenia w czasie rzeczywistym do zarządzania podwójną emisją dwutlenku węgla.

Ponadto firma Sany przygotowała dla wszystkich odwiedzających bardzo interesujący pokaz koparek, łączący w sobie solidny urok ciężkich maszyn z odrobiną francuskiego romantyzmu. W Driving Club uczestnicy targów mieli też okazję „doświadczyć” sprzętu SANY z pierwszej ręki dzięki grze „Construction Simulator 3”. – Koncentrując się na naszej strategii „Globalizacji, cyfryzacji i dekarbonizacji”, nasza misja zawsze była jasna: dostarczać produkty i usługi o wysokiej jakości i niezawodności naszym klientom na całym świecie. Przyczyniamy się jednak również do globalnych wysiłków na rzecz walki ze zmianami klimatycznymi – stwierdził Xiang Wenbo, prezes Sany Group. – Sany promuje zielony i zrównoważony rozwój we wszystkich aspektach, budując zielony łańcuch produkcyjny oparty na redukcji emisji dwutlenku węgla w źródle, procesie i terminalu. Obecnie Sany ma produkty elektryczne w prawie wszystkich naszych portfelach produktów i nie możemy się doczekać wprowadzenia większej liczby produktów elektrycznych na rynek europejski – dodał. ■



Masz pytania? - skontaktuj się z nami:
63-261-63-84 | 509-387-285



maszyny budowlane | breloczki | puzzle | pościel | akcesoria ...